

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 24 Maja v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

D. 21 b. m. jako w dniu Imienia JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA Wielkiego XIĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, i Ich CESARSKICH WYSOKOŚCI Wielkiego XIĘCIA KONSTANTEGO NIKOŁAJEWICZA i Wielkiej XIĘŻNY HELENY PAWŁOWNY, odprawiane było we wszystkich kościołach tutejszych nroczone nabożeństwo, oraz spiewane *Te Deum*. Wieczorem miasto było oświetlone.

Dnia 25 kwietnia roku bieżącego, dana była na teatrze, przez Amatorów, na zysk ubogich, przez Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności utrzymywanych, reprezentacja dwóch Komedyy, oryginalnie w polskim języku napisanych ze śpiewami, przez JW. Antoniego Chrapowickiego. Pierwsza z tych, pod tytułem: *Intryga przerwana*, a druga: *Obraz żyjący*. Zabawna intryga, obu sztuk przeplatana tańcami i śpiewami, kostiumy niektórych osób grających, przystrojenie teatru, i piękny obraz żywy, jaki się przy końcu drugiej sztuki ukazał, sprawiły niemało ukontentowania widzom. Lecz nadewszystko podobała się doskonała gra Aktorów. Projekt urządzenia Teatru Amatorskiego, zrobiony kilkunastu dniami przed reprezentacją, niedozwolił uczynić takiego przygotowania, jakiego wymagają tego rodzaju wystawy. Byli Amatorowie, co trzema dniami przed reprezentacją podjęli się rol swoich, a jeden z nich dniem wprzód; jednak nietylko rzesiste okłaski zadowoloney publiczności, lecz i zdanie prawdziwych znawców, przyznało sprawiedliwą zaletę dobrym chęciom, i niepospolitym talentom szanownych Amatorów. Niektóre role nawet, oddane były z tą naturalnością, łatwością, i trafem wystawieniem charakterów, jakich niemożna było wyciągać od Amatorów, lecz chyba od doświadczonych Artystów Drammatycznych. Po odegraniu drugiej sztuki, młody Wirtuoz, Franuś Łopatta, chcąc także przyczynić się do dobra ubogich, uprzyjemnił jeszcze ten wieczor, koncertem na fortepianie; który mu, jak za rze, sprawiedliwie zasłużone przyniosł okłaski.

Przy końcu reprezentacji, śpiewany był Wielki Chór przez wszystkich amatorów, z akompaniamentem całej Orkiestry. Muzyka Choru i śpiewów, jako też same śpiewy, są owocem pracy tegoż samego Autora, który i obie sztuki dowcipnie ułożył. Wiersz jest tworem znanego szacownie w Literaturze Polskiej W. Antoniego Gorreckiego. Piękne myśli w nim zawarte, gdy razem tłumaczą uczucia szlachetne osób składających Teatr Amatorski, znajdują zatem przyzwoite miejsce w niniejszej gazecie, dla przyjemności tych zwłaszcza, którzy nie mogli być świadkami reprezentacji.

C H Ó R.

O wy! których tkliwa dusza,
Na widok nędzy się wzrusza,
Od waszey wspierane ręki,
Ubóstwo zsyła wam dzięki.
Dom ten, co szereg lat długich,
Daje nieszczęściu schronienie;
Dom, co był wzorem dla drugich (*)
Wam winien swoje istnienie.

(*) Na wzór Domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, założone zostały podobne instytucje, w wielu miastach Państwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego.

Codzień ludzkość dary dzieli,
A dna nie widać w jey skrzyni;
Skarb, serca Obywateli,
Chwała wam! chwała Litwini!

Niech równą hojnością w darze,
I potomki wasze styną;
Bóg czuwa nad tą krainą,
Gdzie litość ma swe ołtarze.

Niedolą znękanym srogą,
Milo jest pomoc odbierać;
Ale szczęśliwi, co mogą
Ezy swoich bliźnich ocierać.

Litości! rozkoszo tkliwych!
Rządź ty sercami ludzkiemi.
Ach! kto wspierał nieszczęśliwych,
Zastąpił Boga na ziemi.

Przychód z Teatru Amatorskiego uczynił w ogóle rub. sr. 606 kop. 50. Rozchód na najęcie Teatru, przepisywanie rol i nót, Orkiestrę, i wielokrotne z nią repetycje i próby, światło jarzące i łojowe, affisze, bilety, ludziom teatralnym, i do posługi użytym, wartość i t. d. uczynił w ogóle rub. sr. 199 kop. 5. Pozostaje zatem czystego zysku rub. sr. 407 kop. 45.

Administrcya Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, przyznując z wdzięcznością tę ofiarę, składa przez publiczne pisma, w imieniu ubogich, nacyzulsze podziękowanie JWW. Antoniemu i Ewelinie z Mirskich Chrapowickim, b. Prezydentom Sądu Główn. 1go Departamentu Gubernii Litt. Wileńskiej, których gorliwością i łaskawym staraniem, cała ta reprezentacja była urządzona: jakoteż wszystkim zacnym Amatorom i Amatorom, którzy mieli ucześnieństwo w tak pięknym dziele. Nadto wyznaczyła z grona swojego deputacją, aby była tłumaczem uczuć uszanowania i poważania, jakimi przejęci są wszyscy Członkowie Administracyi dla Szanownych Amatorów, tak dzielnie wspierających zamiary Towarzystwa Dobroczynności.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 26 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

M Y

z Bożey Łaski

MIKOŁAJ I.

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI

i t. d. i t. d. i t. d.

Zważywszy, iż dostoiny Poprzednik Nasz, wiekopomney pamięci Cesarz i Król ALEXANDER I. zawieszając w poborze niektóre podatki w Naszém Królestwie Polskiem, objawił zamiar ulżenia ciężarów, które ponoszą wierni poddani Naszemu Królestwu.

Przekonawszy się, iż przyczyną zaległości w podatkach i innych należnościach skarbowych, są głównie wojny i klęski, które Królestwo Polskie tylokrotnie dotknęły;

Chcąc dać wiernym poddanym Naszym dowód życzliwości Naszey Królewskiej. Na przedstawienie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, i po wysłuchaniu zdania Naszey Rady Administracyney, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1. Umarzamy i z należności poborowej wymazane mieć chcemy, zaległości pochodzące z epoki po koniec roku 1825 podatków gruntowych, następnie wyszczególnionych:

1. Ofiary z dóbr Duchownych.
2. Ofiary za Rządu Austriackiego podwyższonej z 10 i 20 grosza do $\frac{1}{10}$ na pokrycie nadzwyczajnych potrzeb kraju, i umorzenie bankocetli.
3. Ofiary z nowych obiektów Uchwałami Seymowemi w latach 1809 i 1811 postanowionej.
4. Ofiary na Wojsko, nałożonej Uchwałą Seymową z dnia 24 marca 1809, jako też pochodzącej z Uchwały Rady Stanu Xięstwa Warszawskiego z dnia 27 maja 1809 roku.
5. Liwerunku Gallicyjskiego nałożonego przez Rząd Austriacki w stosunku do wysiewów.
6. Kontyngensu liwerunkowego w naturze, przez właściwe Władze na kontrybuentów nie rozpisanego, jako też i tego, który lubo był rozpisany, lecz dla jakich bądź przyczyn przez kontrybuentów odstawionym nie został.
7. Kontyngensu liwerunkowego w pieniądzach.
8. Kanonu postanowionego przez Rząd Pruski na młyny i wiatraki w miejsce podatku ofiary.
9. Czynszu z miast Magdeburskich opłaconego. Umorzenie kontyngensu liwerunkowego na włościanach zalegającego, rozciągając się ma do należności po koniec roku 1827.

Art. 2. Umarzamy podobnie zaległości pochodzące z epoki po koniec roku 1825, następujących podatków od mieszkań.

1. Kwaterunkowego przez Rząd Austriacki postanowionego.
2. Podymnego zwyczajnego.
3. Podymnego przez Rząd Austriacki w stosunku $\frac{1}{10}$ do poboru wskazanego.
4. Podymnego podwyższonego z nowo przybyłych dymów, uchwałami Seymowemi z lat 1809 i 1811 r. postanowionego.

Umorzenie trzech ostatnich podatków rozciągając się dla dymów włościańskich do zaległości pochodzących z epoki po koniec roku 1827.

Art. 3. Również umorzone mieć chcemy w zupełności zaległości wynikające z epoki po koniec roku 1825, a dotyczące podatków osobistych, jakoto:

1. Kanonu od rzemieślników w dobrach Rządowych osiadłych, przez Rząd Pruski postanowionego.
2. Parafowego, na wolne prowadzenie handlu, przez tenże Rząd nałożonego.
3. Patentowego od handlarzy i fabrykantów, rzemieślników, profesjonalistów, z Uchwał Seymowych lat 1809 i 1811 wynikającego.
4. Poglównego na fortyfikacje na Seymach z tychże lat uchwalonego.
5. Składek wojennych na lazarety, konie i inne potrzeby dla wojska, przez Rząd Pruski, Kommissją Rządzącą i Rząd Centralny Gallicyjsko-Francuzki ustanowionych.
6. Poglównego Gallicyjskiego przez Rząd Austriacki nałożonego.
7. Podatku klasycznego.
8. Podatków od mieszkańców wyznania Moczyńskiego pobieranych, jako to: poglównego, klasycznego familynego, protekcyjnego, świeczkowego, słubowego, popisowego nadzwyczajnego i rekrutowego.

Art. 4. Podobnie umarzamy zaległości z epoki po koniec roku 1825 następujących podatków niestałych.

1. Podatków konsumpcyjnego i od rzezi wiejskiej.
2. Podatku czopowego wiejskiego.
3. Wszelkich należności stęplowych, pod jakimkolwiek bądź Rządem ustanowionych; tudzież wszelkich kar stęplowych zalegać mogących z wyż rzeczonyj epoki.
4. Opłat detrakcyjnych od sukcesorów i kapitałów za granicę wyprowadzonych.
5. Podatków koszernego i konsensowego od żydów.

Art. 5. Czynsze, dziesięciny, osepny, zapomogi wszelkie w naturze i pieniądzach, tudzież wszystkie inne należności pochodzące ze stosunków między Skarbem, jako Dziedzicem, a mieszkańcami Miast, Kolonistami i Włościanami w dobrach Rządowych, zalegające po koniec roku 1827 uznają się, o tyle, o ile nie będą pokryte wzajemnymi tychże samych dłużników do Skarbu pretensjami.

Podobnie umarzają się w zupełności wszelkie należności Skarbowe z tytułu opłat za ugaj, paszę leśną i barcie na włościanach Dóbr Rządowych i innych, po koniec roku 1827 zalegające.

Art. 6. Umorzone mieć chcemy w zupełności wszelkie kosza sądowe, pod jakimkolwiek bądź nazwiskiem znane, i przez któryby Rząd ustanowione, a zalegające z epoki po koniec roku 1827; nie mniej wszelkie bez wyjątku kary pieniężne sądowe, policyjne, administracyjne, egzekucyjne i skarbowe, z teyże epoki Skarbowi należne.

Art. 7. Umorzone bydy mają aż do wysokości 2,000 zł. pol. zrządzone w kassach, magazynach, lub innej własności publicznej defekta wszelkiego rodzaju, podobnie jak niedobory z rewizyi rejestrów, rachunków, lub z mniej wniesionych superat wynikię, dotąd nie ściągnięte, o ile takowe pochodzą z epoki po koniec roku 1825, i o ile poszukiwane są od osób nie będących pod zarzutem malwersacyi, lub od sukcesorów nieżyjącego już defektanta.

Urzędników i oficyalistów pociąganych do subsidyarney odpowiedzialności za szkody wyżej wymienione, w teyże epoce przez podwładnych zrządzone, całkowicie od skutków takowej uwolnionych mieć chcemy, jeżeli przeciw nim nie walczą dowody z uczestnictwa w zrządzonym Sarbowi uszczerbku.

Art. 8. Wszelkie processa ze strony Skarbu wytoczone, o przemykanie, kontrabandę, defraudacyą dochodów, lub przestąpienie przepisów skarbowych, popełnione przed dniem 1 stycznia 1828 r. o ile zarzut tego rodzaju nie ściągają się do oficyalistów w służbie publicznej zostających, zaniechaniami i umorzonymi mieć chcemy. Processa rozpoczęte, tudzież w pierwszej dopiero instancyi zasądzone, przecięte dalsze ich popieranie i exekwowanie zaniechanem bydy ma, obok wydania właścicielom w toku sprawy wykrytym, kaucyi, depezytów i przedmiotów zakwestyonowanych; w processach zaś już ostatecznie zawyrokowanych i w exekucyi będących, zaniechanem bydy ma poszukiwanie i ściąganie przysądzonej Skarbowi, a dotąd jeszcze nieuiszczonej należności.

Wszyscy za wykroczenia przeciwko urządzeniom Skarbowym, wyrokami do dnia 1go stycznia 1828 r. zapadłymi, dla niemożności uiszczenia zasądzonych należności i kar w areście policyjnym osadzeni, na wolność wyuszczeni bydy mają.

Art. 9. Mieszkańcy Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, o ileby z epoki po dzień 18. października 1815 roku Skarbowi Królestwa Naszego Polskiego byli dłużnemi, ze źródeł powyższymi artykułami objętych, przypuszczeni będą do uczestnictwa dobrodzieystw w obecnem postanowieniu zawartych.

Art. 10. Wykonani niniejszego Postanowienia Naszego, Kommissyom Rządowym, w czem do teyże należy, polecamy.

Dan w Zamku Naszym Królewskim w Warszawie dnia 12 (24) maja 1829 roku, a Panowania Naszego czwartego.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Minister Prezydujący w Kom.

Rząd. Przych. i Skarbu,

(podpisano) X. X. Drucki Lubecki.

przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu;

(podpisano) Stefan Hrabia Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu;

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Wiersz z powodu KORONACYI N. MIKOŁAJA
I CESARZA Wszech Rosyji Króla Polskiego i
N. CESARZOWEY i KRÓLOWEY ALEXANDRY.

Tak słocho wiosny w dniach ożywych maja
Stęsknione zmysły rozkoszą upaja,
I gdy się wzbiła na niebios błękitnie,
Wraca nadzieja, swoboda i życie:
Tak TY, Monarcho! mężnych Sławian rodu
Przybywasz w mury Sarmackiego grodu;
Szczęście i radość rozsięwając w kolo,
Koroną Piastów wieńczysz TWOJE czolo!

Lud który miłość swych Królów posiadał,
Jak oyców kochał, jak Bóstwu cześć składał,
Z ochoczym sercem do CIEBIE przybiega:
I z wzniosłych grodów, i z wieśniaczych łąków
Wspólny unięsien okrzyk się rozlega,
Następcu Chrobrych, Kazimierzów, Janów!
Przeszłe wspomnienia i przyszłe nadzieje,
W obecną radość, każdy Polak zleje.

Dostojność władczy, odwaga rycerza,
Serce zapala, i umysł uderza:
KRÓLU łaskawy! nie dosyć ci na tém;
Żeś nam zająśniał Tronu Majestatem,
Do Ludu twego raczysz przybyć spolem
Z Bóstwem dobroci, Nadziaci Aniołem!

Ta która TWOICH osłoda jest trudów,
Matką poddanych berta Twemu ludów,
Słodkim uśmiechem, uprzemym wyrazem
Wszystkich przynęca, podbija, zachwycą,
I obok Piastów Wielkiego Dziedzica
Dobrey Jadwigi jest tkliwym obrazem.

Xięcia: TWE PANIE, i nasze nadzieje:
Któremu pierwszy kwiat życia jaśnieje,
Nauczasz KRÓLU! w lat wiosennych dobie,
Jak ma ukochać naród miły TOBIE.
Będzie on wierny tym świętym naukom,
I CIEBIE wznowi, wnuków naszych wtrąkom.

KRÓLU! poskramiasz hordy niewolnicze,
Światła i wiary rozszerzasz zdobycze;
Jeśli, nim zamkniesz Janusa podwoje,
I nas powołasz na chwalebne znoje:
Spiesząc gdzie wiedzie powinności droga,
Powtórzym stare naszych oyców hasło,
Co w polskich sercach nigdy nie wygasto:
„Za KRÓLA! Stawę, Oyczyznę i BOGA!”

Nim obszerny, dokładny nastąpi opis szczęśliwie odbytej KORONACYI N. MIKOŁAJA I N. ALEXANDRY w stolicy Królestwa Polskiego, w dniu wczorajszym na wieki drogim i pamiętnym dla Polski; umieszczamy w treści szczegóły tego świętego obrzędu: N. PAN, ten dzień rozpoczął jako łaskawy MONARCHA; jako dobroczynny Ojciec, rozdaniem mnogich łask. Już od rana lud napełniał okolice Zamku Królewskiego, a o godzinie 8, galerie nowo wystawione i wszystkie okna były zajęte! Widok 3000 Dam razem zebranych, był jednym z najprzyjemniejszych. Od lat 30 kilku, niewidziano w Warszawie Prymasa Królestwa Polskiego tak wspaniale udającego się do Kościoła ś. Jana; wyjechał z swego pałacu otoczony liczną liberyą, a poprzedzony Kanonikiem jadącym konno z godłem dostojęństwa pierwszego Księcia w Polsce; za karetą Prymasa jechali wszyscy Biskupi Senatorowie. Obszerny Kościół napelnili osoby płci obiej mające przystęp za biletami. Według ogłoszonego Programatu, świetny orszak wyszedł z Zamku do tegoż Kościoła ulicą ś. Janiską zastaną sukniem pałowym; wszystkie okna teyże ulicy ozdobione draperiyami i kobiercami; zajęte Damy; a na dole uszykowana stała Gwardya i osoby którym to miejsce przeznaczono. Liczne Duchowienstwo mające na czele 10ciu Biskupów, a z nich 6ciu pontyfikalnie ubranych i Prymasa Arcy-Biskupa, przyjęło insygnia. Rozpoczęła się Wielka Msza ś., w czasie której 500 arty-

stów wykonało nową muzykę kompozycyi Rektora Elsnera i pod jego Dyrekcyą. Nastąpiły modły, oraz *Veni creator*, w czasie którego wykonano muzykę kompozycyi JP. Solivy i pod jegoż dyrekcyą. Cały orszak już połączony z Duchowienstwem wrócił do Sali Koronacyney, do której, według ogłoszonego Programatu weszli NN. PANSTWO i ICH DOSTOYNA RODZINA. Tu nastąpiła pożądana chwila świętego obrzędu KORONACYI, według tegoż Programatu. Napróżnobyśmy usiłowali dobierać wyrazów, któreby zdolne były dokładnie opisać to wrazenie, to uszanowanie, to przejęcie się uczuciem naytkliwszey wdzięczności obecnych Polaków dla KRÓLA swego, gdy Najjaśniejszy Cesarz i Król NIKOLAY I, uwieńczywszy swą skroni Koroną, upokorzył się przed KRÓLEM KRÓLÓW a ukłękawszy, z rozczuleniem wymawiał słowa Modlitwy: „Boże Wszechmocny i t. d. Powołaj mnie na Króla i Sędzię walecznego Narodu Polskiego (Ta Modlitwa znajduje się powtórnie umieszczona w przeszłym N. Kuryera) Następnie czcigodny Arcy-Biskup, zalany łzami rozczulenia, zasysał modły do PRZEDWIECZNEGO, a N. PANI i wszyscy obecni upadli na kolana! Chwila uroczysta! chwila błogostawiona! N. PAN w Koronie, w płaszczu Królewskim, mając w ręku Berło i Kulę ziemską, i N. PANI także w Koronie i Płaszczu Królewskim, obok MONARCHY obadwa JEGO DOSTOYNI BRACIA, oraz J. G. M. W. X. Następca, z całym świetnym orszakiem, wyszli z sali Koronacyney do Kościoła ś. Jana. Odgłosy dzwonów i armat zagłuszyły okrzyki radośnego Ludu! Za weyściem NN. PANSTWA do Kościoła, muzyka wyk. miała nowe, na tę uroczystość ułożone, *Te Deum*, pod dyrekcyą autora tego dzieła K. Kurpińskiego. NN. PANSTWO złożwszy dzięki BOGU, wrócili w tymże porządku do Zamku; nad N. PANIĄ 16 osób niósło przepyszny Baldakin. Poczem Lud na drogą pamiątkę, podzielił się sukniem, po którym orszak Koronacyiny przechodził. O godzinie 3ciej po południu, nastąpiła uczta u N. PANA. Wspaniale ozdobiono stół w sali koncertowey Zamku Królewskiego. Osób płci obiej, u stołu znajdowało się 136. Zdrowia wznoszone były 4 razy, według programatu. Obowiązki *Kracyzego* dopełniał Hrabia Józef Krasiński Podkomorzy. W czasie obiadu artyści muzyczni pod dyrekcyą Kapelmistrza Dworu Królewskiego Karola Kurpińskiego; wykonali Uwerturę Rosyniego z Opery: *Obleżenie Koryntu*; Uczennice Konserwatoryum, oraz Tenorysta *Teychman* śpiewali kompozycye *Solivy*; sławny *Paganini* grał solo, i Pani *Mejerowa* śpiewała wielką arya z towarzyszeniem chóru.

Przybył do Warszawy Baron *Szpitzenberg* jenerał-Porucznik woysk Wirtemberskich, wystąpny od Króla swego.

— Od dnia Koronacyiny przez cały tydzień odbywać się ma nabożeństwo we wszystkich świątyniach Izraelitów Królestwa Polskiego. Nabożeństwo to składa się z hymnu i modlitwy, które na żądanie spótwyznawców napisał Abr. *Stern* Członek Tow. Król. Warsz. Przyjaciół Nauk; a na język Polski przełożył J. *Gliksberg* Sekretarz Izby Doradczey. Dozór Bożniczy tutejszy, wydrukował te modlitwy; i rozesał je przy stosownym cyrkularzu do wszystkich swoich spótwyznawców.

— W tych dniach w Warszawie znajduje się 200,000 osób, z tych więksha połowa przechadzała się do poźna, po celniejszych ulicach i placach.

ANGLIA.

Londyn dnia 9 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Gdy Król Hiszpański postanowił, aby *Kadyx*; za to, iż został portem wolnym, płacił corocznie 11,000,000 realów, tedy nie spodziewają się w *Gibraltarze* pomysłałych skutków tego rozporządzenia, i kilku kupców wynoszących się z *Gibraltaru* do *Kadyxu*, pewnie nie długo tam zabawi.

Czytamy w Gazecie *Sunday-Times*: „Mówią powszechnie, iż Ministrowie postanowili posłać niezwłocznie wojsko do Portugalii; z tém wszystkiem, w wydziale spraw zagranicznych nie jeszcze nie postanowiono względem Portugalii. To pewna, iż rząd trudni się wystaniem wojska, i tym celem pozawierał już układy z właścicielami statków przewozowych.”

Gazeta Lizbońska z dnia 26 kwietnia twierdzi, iż flota Brezyljska nie jest przysposobioną do wyścia pod żagle. Tutejsza Gazeta *Sun* czyni w tej mierze uwagę, iż to oczywiście jest dla tego napisanem, aby publiczność Portugalska nie przyznawała *Don Pedrowi* zamiaru wystania wyprawy do Portugalii.

Listy z *Lizbony* pod d. 26 kwietnia donoszą o czynionych tam wielkich przysposobieniach do drugiej wyprawy przeciw wyspie *Terceirze*.

Gazeta *Globe* zaprzecza zupełnie pogłosce o zamiśle zamordowania *Boluwara*. Odebrane wczoraj listy z *Kartageny* pod dniem 12 marca nic ważnego nie donoszą.

FRANCYA:

Paryż dnia 10 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć zwiedzając dnia 4 h. m. ogród botaniczny, rozmawiał uprzejmie ze znanym 80cioletnim Botanikiem *Jussieu*, który jeszcze *Ludwika XV* oprowadzał po ogrodzie w *Tranon*, i miał się za szczęśliwego, iż teraz mógł towarzyszyć jeszcze jego wnukowi.

Słychać, iż Monarcha nasz zaniechał postanowionej dawniej podr. do Normandyi, a przynajmniej przysposobienia do uroczystego Jego przyjęcia w *Rouen*, mają być wstrzymane.

Tegoroczny budżet miasta *Paryża* ogłoszony został drukiem. Nie licząc 5½ milionów franków, które miasto ma z domów gry, dechody jego wynoszą 46 milionów 248,548 franków, a wydatki 46 milionów 248,118 franków.

Deputowany *Calemard de Lafayette* umarł dnia 3 h. m. po bolesnych cierpieniach. Zabójca jego, nazwiskiem *Plagniol*, który sam sobie życie odebrał, zostawił 5 dzieci. Był on niegdyś oficerem u Emigrantów, i miał pochodzić z dobrej familii. Mówią, iż zmarował 200,000 franków, które mu żona wniosła, a potem starał się w *Paryżu* o jaki urząd lub pensją.

LIST P. TADEUSZA BUTHARYNA, wydawcy spółwłaściciela gazety politycznej w *St. Petersburgu* Pszczoła Północna, tudzież dzienników: *Syn Oczyszczony i Archiwum północne, do PP. Wydawców gazet i dzienników, we Francyi, Niemczech, Polsce i Litwie.* (z *Francuzkiego*).

Mości Panie Redaktorze Kuryera Litewskiego!

Pochlebiam sobie, że pobratymstwo nasze, zjedna mi pomoc WPana w interessie literackim, i że raczysz umieścić w swoim dzienniku lub gazecie, list następujący, pisany do celniejszych dziennikarzy francuzkich i niemieckich.

Pewni spekulanci, którzy, dla braku własnego dowcipu, prowadzą pokryjomu handelek cudzym, niegodziwie wytłumaczyli na język francuzki niektóre wyjątki z rozmaitych dzieł moich; zawarli je we trzech tomach, i ogłosili w *Paryżu*, pod tytułem: *Archippe Thadéevitich ou l'Ermitte russe; tableau des moeurs russes au XIX siècle, suivi de melanges historiques et anecdotiques sur cette nation, par BOULGARIN, traduit du russe à St. Petersburg sous les yeux de l'auteur.* Paris, 1828, 3 vol. in-16. To jest: *Archip Fadijewicz, czyli Pielgrzym rossyjski; wizerunek obyczajów rossyjskich w wieku XIX, z przydaniem rozmaitości historycznych i powiastkowych o tym narodzie, przez Butharyna, tłumaczony z rossyjskiego w St. Petersburgu, pod okiem autora.* Gdy, w miesiącu grudniu roku przeszłego, otrzymałem z *Paryża* to mniemane tłumaczenie dzieł moich, wiel-

cem się zdziwił, iż mój uprzejmy tłumacz, nieświadomy i języka, z którego tłumaczył, i przedmiotów, o których traktował, śmiał jeszcze chwycić się podstępny, uchodzącego tylko fałszerzom wody Kolońskiej, lub pomady Kallidorskiej, upewniając publiczność, że przekład jego uskutecznił się pod okiem autora. Nieczułym się godnym jakiegokolwiek wziętości literackiej, gdybym, ze słuszną obrazą, nie powstał na fałsz, przez który, bezimienny tłumacz, chce mię wciągnąć do spółnictwa swej nikczemnej spekulacji. Jakoż, nie wiem, czy to tłumaczenie było zlepione w *Petersburgu*, w *Maroko*, lub gdzieindziej; ale oświadczam uroczystie, że nie znam sprawcy tego, i nigdy nie widział rękopismu tej lichy ramoty. Wszystkie imiona własne są w nim najsłabiej poprzekręcane i prawie nie do odgadnienia; wszystkie myśli moje w opak potłumaczone; a mała miarka talentu, którym obdarzyło mię przyrodzenie, rozlana tam została w beczce węgny wody. Aby okazał, jakiego rodzaju są błędy, których pełno na każdej karcie tego kryjomego wydania, przestano na przytoczeniu dwóch lub trzech przykładów. Jest w jednym z moich artykułów to miejsce: *głód trapił nieszczęśliwych mieszkańców Rossyi, a straszliwy Chłopka wydzierał im życie i pozostałe bogactwa.* Owoż jak to wytłumaczono w *Archippe* (*Archippe Thadéevitich*): *la famine détruisait ses peuples; l'horrible Chlopka, leur seule nourriture les laissait périr au milieu de leurs trésors; to jest: głód wytępił jej ludność; okropna Szlopka, jedyna ich pożywność (*); morzyła ich śród bogactw.*—Wstawiony Król Polski i wybawca *Wiednia* JAN IIIci SOBIESKI, nazwany tam *Leonem Sobieskim*; *Nikotaj Iwanowicz*, imię po cym czciwego mego współpracownika. *P. Grecza*, przemieniono tam na *Mokolas Kraucvitich*, i t. d. i t. d. Nie wiem przeto, szali mam dziękować bezimiennemu mędrco, iż w tym nawale nonsensów i niepoprawności, zachował jeszcze moje nazwisko *Butharyn: Boulgarine*: bo zaiste, lepieyby było dla mnie i dla mego honoru literackiego, gdyby był je przekształcił raczey na *Bourguignon* albo *Baragouin*, aniżeli widzieć je zawstydzonem przed publicznością europejską, przez wyrządzenie mu tak niezastużonyj zniewagi, przyczepiając je do posępnego, wycieńczonego i konającego pielgrzyma rossyjskiego, wydanego w *Paryżu*.

Nie będę się wdawał w roztrząsanie stylu tej błahy książki: proszę tylko wszystkich, którzy zechcą ocenić mój sposób pisania, aby przed wyrokowaniem z tego, co wyczytają w nieszczęśliwym: *Archippe Thadéevitich*, raczyli przebiezdzić kilka moich artykułów, umieszczonych w dzienniku paryzkim: *Mercur de France du XIX* (1827 i 1828) wybornego tłumaczenia *P. Ferry de Pigny*, który za moją wiedzą, uczynił rozsądny a nieodbitnie potrzebny wybór z moich pism rozmaitych (*). Tymczasem, Mości Redaktorze, upewniam WPana, jako i szanownych czytelników jego dziennika, że, gdybym, na nieszczęście, pisał tak, jak jest pisany *Archippe Thadéevitich*, potawiałbym moje pióro i wróciłbym do swego proporca utana polskiego, wedle mądrej rady *Boala*:

Soyez plutôt maçon, si c'est votre talent.

(Bądź raczey mularzem, jeśli to twój talent).

Korzystam z tej okoliczności dla zapewnienia WPana o prawdziwem mojem poważeniu, z jakim mam honor zostawać i t. d.

Tadeusz Butharyn.

Sankt-Petersburg d. 21 kwietnia, 1829 roku.

(* *Chłopka*, ten z którego zrzeczny mój tłumacz zrobił coś naksztalt bisztyku było rokoszanin, głośny przez swoje rozboje. Ob. *Hist. Rossyi.* przez *Levesque*.

(* *W rzeczy samej, niektóre pisma w dziełach moich zawarte, mają, i mogą mieć jakikolwiek interes tylko w Rossyi; jak np. artykuły nekrologiczne, biografie, i t. d.*

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

Wilno dnia 24 Maja r. s. 1829 roku.

z Gdy większa liczba wierzycieli zeszłego s. p. Mięgo Cywilnego Gubernatora i Kawalera Kazimierza Sulistrowskiego na tabelli pokazanych, obiawiła swoje do masy konkursowej stosunki; i gdy ze strony Debitorów po wyklarowaniu także masy ze wszelką gotowością do kontynuacji czynności przystąpiono, a z tą gdy Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem Remissyjnym Sądu Głównego mińskiego 2go Departamentu i późniejszą Rezolucją po ukazie Senatskim zaszła, w majątności Kurzeńcu ustanowiony; po tylo licznych odkładach widzi się w obowiązku zająć się oczywistym rozbiorem poruczonego sobie dzieła, iżby więc kredytorowie do konkursu niejawiający się, a ztąd ulegać mający ammissji byli uprzedzeni o tém; że ogólna sprawa Exdywizorska bez żadnego zgoła oczekiwania nie odmiennie dnia 10. Czerwca idącego roku wziętą zostanie do namowy, przez niniejszą awizacją sąd Exdywizorski ogłasza.

Roku 1829 mąca maja 18 dnia

Atanazy Prószyński S. Z. Miń Prezydnujący Exdywizor.

Jakub Estko S. Z. Ihumeń Exdywizor i kawaler.

Konstanty Masłowski Prezyd: Ziem. Zawil. Expedytor.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

z UURNym Jozefowi Dmuchowskiemu Jozefowi Łukomskiemu Konstancyi i Elżbiecie Bykowskiemu Tadeuszowi Więckiewiczowi, Janowi Taturowi, Feliksowi Skoczyńskiemu, Stanisławowi Niemczynowskiemu, i dalszym wszystkim pretensorom i kredytorom zeszłego Rogowskiego, tudzież iakichkolwiek imion i nazwisk sukcesorom wymienionych kredytorom gdziekolwiek znachdzić się mogącym, niemniej iakichkolwiek imion sukcesorom zeszłego Wiktorego Rogowskiego z dokładem ich wszystkich tytułów i opieki prawney, pozew w mieyscu exekucyi przed Sąd Ziemi Pttu Słonimskiego na kadencją Juniową lub po niej następują z powództwa UURNych Brigidy z Remberowiczow Konopkowej Sędz. Wiktoryi Zylinskiej K. W. Ross. Scholastyki i Eleonory Panien Remberowiczowien sukcesorce zeszłego Kazimierza Remberowicza Sęd. Gra. Słonim. z dokładem ich opieki i tytułów. Adolfa syna Zofii i Antoniny córek nieletnich Szalewiczow z dokładem ich oycy Jozefa Szalewicza Reg. Gran. Słonim. Anzelma Chodorowicza Adw. Sub. Słonim. Petroneli uprzednio Rusieckiej a dopiero Radziukowej, Zofii Kunegundy dwuimienney Rynkiewiczowej alias Hrynkiewiczowej, Flory z Rynkiewiczow Popłońskiej Sukcesorki zesz. Macieja Rynkiewicza z dokładem prawney opieki, w odwołaniu się do praw i dowodow oraz do dekretu niestannego Roku 1829. Febr. 14 dnia na obżłnych z zyskiem banicyow doczesnych i wiecznych po osobno otrzymanych, wyości się oto: zeszły Rogowski Wiktory z adłużwszy się rozmaitym osobom summy kapitalney górą 30 tysięcy Złotyeh Polskich, nie więcey zostawił na ten cel funduszu jak Złotyeh polskich dwa tysiące siedmdziesiąt dwa i czterech lożnych włoscian. Powołani kredytorowie Rogowskiego pozwani przez Kuryera

Litewskiego trzy krotnie opublikowanym w Roku 1828 mca xbra do Sądu Ziemi Słonim. gdy z ich niektórzy tylko stannosc oświadczyli, a dalsi wzdać siebie dozwolili: przeto żalke zmuszeni konkludować rozpoczęte dzieło przywają obżłnych powtórnie w proźbach: o solutio za kondemnaty. dnia 14go Febr. 1829 roku z zyskiem banicyi doczesney i wieczney po udzielenie na obżłnych otrzymanych, o zapisanie na niestawiających wieczney amissji, expensa prawne i o skutki pozwu pierwotnego 1828. roku w xbrze wyniesionego. Wolna tego pozwu poprawa.

Roku 1829 mca. apryla 30 dnia woźny świadcę iż dwie kopie pozwu zgodnych z niniejszym autentykiem w sprawie WW. Brigidy z Ręberowiczow konopkowej Sędz. Wiktoryi Zylinskiej K. W. Ross. Scholastyki Eleonory Panien Remberowiczowien sukcesorek zesz. Kazimierza Remberowicza Sędz. Gra. Słonim. z dokładem ich opieki i tytułów. Adolfa syna Zofii i Antoniny córek nieletnich Szalewiczow z dokładem ich oycy Jozefa Szalewicza Reg. gruntow Anzelma Chodorowicza adw. Sub. Słonim. i dalszych w pozwie domieszczonych przed Sąd Ziemi. Pttu Słonim. na kadencją Juniową w r. ter. sądzącą się WW. Jozefowi Dmuchowskiemu, Jozefowi Łukomskiemu Konstancyi i Elżbiecie Bykowskiemu, Tadeuszowi Więckiewiczowi, Janowi Taturowi Feliksowi Skoczyńskiemu, Stanisławowi Niemczynowskiemu i dalszym wszystkim pretensorom i kredytorom zeszłego Wiktorego Rogowskiego i Sukcesorom wymienionych kredytorow jedną do drzwi sądowych ziemskich Słonim. przybiłem a drugą do Kuryera Litewskiego dla trzy krotnego powtórnego zaawizowania podałem, Wincenty Gumowski woźny pottu Słonimskiego.

Roku 1829 mąca maja 3 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grockiemu Powiatu Słonimskiego stanawszy osobiście woźny wyżej podpisany relacją niniejszego pozwu zeznał poświadczam.

Antoni Skurat Regent Grodz. Słonimski

Wolno drukować 18 maja 1829, Michał Oczapowski prof. Uniw. Cenzor.

z Sąd Ziemi powiatu Radomyskiego do Gubernii Kijowskiej należącego, za dowodem rezolucyi w roku 1829 dnia 1go maja nastaley, Inbo WW. Katarzynę Matkowskę i Honoratę wprzód Sebestyanowiczowę a teraz Polakowskę za naturalne sukcesorki bezpotomnie zmarłego ich wuja W. Felixa Raymunda dwóch imion Witkowskiego uznał wszelako w obawie czyliby nieznydowali się inni jacy sukcesorowie do spadku po tymże W Feliksie Raymundzie dwóch imion Witkowskim zależącego, takowe postanowienie swoje ogłosić przez gazetę Kuryera Litewskiego zadeklarował; dla dopełnienia przeto takowego przepisu, niżej podpisany ogłasza, iż W. Felix Raymund dwóch imion Witkowski zmarł bezpotomnie i iesliby ieszcze jacy sukcesorowie oprócz WW. Katarzyny Matkowskiej i Honoraty wprzód Sebestyanowiczowej a teraz Polakowskiej prawa do spadku po W. Feliksie Raymundzie Witkowskim ich wuju rodzonym, mieć mogący znydować się mogli, aby się ze swoiemi dowodami w terminie prawem zamierzonym, szeście miesięcznym w Sądzie Ziemi:

Ptu Rodomyślskiego stawili zawiadania. Roku 1829 dnia 4 maja. Umocowany Mikołaj Sielicki.

Regent Ziem. Radomyślski Andrzej Bielecki.

Drukować pozwolono 18 maja 1829 roku
Wilno Cenzor Jan Bärkman.

Za Rozkazem JEHO IMPERATORSKIEY MOŚCI. Wypis z xiąg Ziemskich Ptu Rowieńskiego. Roku 1829 mca maja 4 dnia.

2 Przed Aktami Ziemskimi Ptu Rowieńskiego i przedemną Kazimierzem Goreckim Regentem przysięgłym akt tychże, stawiając się osobiscie, W. Tomasz Znamirowski, następującą do akt Ziem. Ptu Rowień. podaje pilność. Stawający w roku zesłym 1828 d. 22 grudnia będąc za interessami JO. Xięcia Michała Radziwiłła Pułkow. W. P. i K. w mieście guber. Żytomierzu, był razem tegoż samego dnia i u W. Poradowskiego adwokata Sądu Główn. Wotyń., którego zobligowawszy do odebrania od JW. Alexandra Błędowskiego P. W. P. i kawalera należących się za rewersem dnia 5 julii datowanym, temuż JO. Xięciu Michałowi Radziwiłłowi czer. zł. 200, miał mu na ten przedmiot, rewers czyli skrypt tegoż JW. Błędowskiego wręczyć, lecz że go natenczas przy stawiającym nie było, bo onego nawet ze stancyi swojej w domu Star. Skomorowskiego mieszkańca Żytomier. (gdzie W. stawający podówczas kwaterował) niebrał, więc przyrzekł W. Poradowskiemu że takowy to skrypt, natychmiast odda, jakoż w rzeczy samej, nazajutrz spowodu bardzo rannego wyjazdu W. stawającego, i tenże W. stawający napisawszy list do W. Poradowskiego, włożywszy w ten skrypt JW. Błędowskiego i prócz tego list do niego osobno pisany, i opieczętowawszy to wszystko, d. 25 grudnia zeszłego 1828 r., do dnia przed wyjazdem swoim z Żytomierza z domu Star. Skomorowskiego, oddał takowy pakiet temuż Star. Skomorowskiemu dla wręczenia go W. Poradowskiemu, s t e m razem onego uwiadomieniem i przytączoną kilkokrotną ustną proźbą, iż gdy w rzeczonym pakiecie do W. Poradowskiego adressowanym, tak ważne dokumenta to jest skrypt JW. Błędowskiego JO. Xięciu Michałowi Radziwiłłowi na czer. zł. 200 służący i list do tegoż JW. Błędowskiego s proźbą o uspokojenie onych pisany znajdują się, więc ażeby owego pakietu przez nikogo do W. Poradowskiego nieodsylał, ale go sam osobiscie temuż do rąk wręczył, co gdy Star. Skomorowski dopełnić przyrzekł, W. stawający z domu jego i z Żytomierza wyjechał pewnością; iż przyrzeczenie to, skutek swój weźmie, lecz kiedy W. stawający nadspodziewanie swoje dowiadyje się, że Star. Skomorowski, pakietu (w którym rewers JW. Błędowskiego na czer. zł. 200 i list z obligacją uspokojenia tych czer. zł. 200 do tegoż JW. Błędowskiego pisany znajdowały się, (do W. Poradowskiego adressowanego i opieczętowanego, W. Poradowskiemu adwokatowi Sądu Główn. Wotyń. nie oddał, ten niewiadomo gdzie zawieruszył, podział, lub może na swój zysk obrócić ma zamiar. Przeto jak skoro doszła wiadomość W. stawającego o nieoddaniu przez Star. Skomorowskiego mieszkańca miasta Żytomierza, W. Poradowskiemu pakietu z wyżej zjasnionemi dokumentami, tak natychmiast stawając przed najbliższemi aktami mieszkania swojego, oświadcza. Naprzód że na to jako Star. Skomorowskiego przed wyjazdem swoim z Żytomierza prosił o wręczenie listu czyli pakietu W. Poradowskiemu adwokatowi Sądu Główn. w którym skrypt od JW. Błędowskiego na czer. zł. 200 i list do tegoż JW. Błędowskiego o uspokojenie onych pisany znajdowały się, że o znajdowaniu się takowych dokumentów w owym pakiecie Star. Skomorowskiego uwiadomił, i że nareszcie przyrzeczenie tegoż Star. Skomorowskiego względnie osobistego wręczenia W. Poradowskiemu rzeczonego pakietu otrzymał, (jeśli te-

go potrzeba wskaże) przysięgę (fiaruje. Powtóre, że gdy takowy to pakiet przez stawającego do W. Poradowskiego z załączonemi powyższemi dokumentami adressowany, z przyczyny Star. Skomorowskiego u tegoż zaginął, lub może w innym jakim przez niego przedsięwziętym zamiarze zachowanym jest: więc stawający, że prawną z nim czynność o powrócenie sobie z dokumentami wspomnianego pakietu, mieć będzie, zapowiada, że nakoniec po trzecie wzięwszy stawający przed się wszystkie środki w celu zapobieżenia powyższemu wypadkowi w zatraceniu przez Star. Skomorowskiego pakietu z dokumentami wyżej pomianowanemi następnemu, uwiadomić jak narychley, tak JW. Alexandra Błędowskiego P. W. P. i K. iżby summa ze skryptu tegoż JW. Błędowskiego czer. zł. 200 w obcym ręku będącego i przez kogo bądź okazywanego, nikomu prócz samemu właścicielowi JO. Xięciu Radziwiłłowi lub od niego do tego umocowanemu wyptaconą niezostało, jakoteż toż uwiadomienie dla każdego w Gazetach Kuryera Litewskiego umieścić nieomieszka i w tym celu tę do akt podaje pilność. Tomasz Znamirowski wydać rozkazał jakoż i wydaje się za rezolucją Sądu na podaną proźbę wypadłą, pod pieczęcią Ziem. Ptu Rowieńskiego, pisan w mieście powiatowym Równym. Regent akt Ziem. Ptu Rowień. Kazimierz Gorecki. Czytał z aktami Cyryli Suski.

Pozwolono drukować 20 maja 1829 roku Cenzor Jan Bärkman.

2 Sąd Exdywizorski Remissą Sądu Głównego z Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej w dacie 1829 roku marca 26 nastąpi, na rozdział majątku Nohorodowicz w Powiecie Stonimskim Gubernii Grodzieńskiej, a w Gubernii witebskiej, w Powiecie Oszmiańskim. Saniszcze zwanym, między kredytorów JW. zeszłego Ignacego i żyjącej Maryanny z Ziemowiczów Dmochowskich Vice-Marszałkowską Ptu Oszmiańskiego, w Majątku Nohorodowiczach, jak się wyżej rzekło w Powiecie Stonimskim Gubernii Grodzieńskiej potożonym, ustanowiony w dniu 15 maja idącego 1829 roku do tegoż majątku zjechawszy, administracją nad ogólnym funduszem niedawno wspomnianych JW. Dmochowskich ogłosił, i oną z ramienia swojego JW. Maryannie Dmochowskiej Vice-Marszałkowej i Janowi Strawińskiemu b. Chorążemu Ptu Stonimskiego powierzył, pomiarą wyznaczonemu Komornikowi zaciągniłą poruczył, komportacją na dziedziach Dmochowskich i kredytorach Stawających i niestawających udeterminował, spełnić oną w dniu 19 augusta terażniejszego roku pod Karami sprzeciwieństwa w Kancelaryi Ziemskiej Powiatu Stonimskiego nakazał. Termin powtórnny i ostateczny na zjazd Sądu Exdywizorskiego 15 8bra niniejszego 1829 roku przeterminował, na niestawających Awizacją zgodnie z Remissą Sądu Głównego zapisać zadeklarował. O czem przez niniejszą trzykrotnie ogłaszającą się awizacją, strony interesowane zawiadamia. Datt 1829 roku miesiąca maja 16 dnia.

Franciszek Wierzbowski Ziemski Nowogrodz. Sędzia Exdywizor.

Adam Domeyko b. Sędzia Graniczny Nowogrodzki Exdywizor.

Delegowany z Gubernii Wileń. Sędzia Ziem. Zawiley. Józef Mikosza.

Regent Graniczny Ptu Lidz. i Exdywizorski Adam Jodko.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 21 maja Cenzor Leon Borowski.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi, niniejszém wywa życzących do targow, odbyć się wnim mających 27, 28 i 29 maja, na dostarczenie ludzi i materyałów różnego gatunku, w przyłączonej przy tém wiadomości wyszczególnionych. Życzący zechcą się stawić w Komitecie Ekonomicznym w m. Rydze od 10 do 12 godzin rana z pewnymi i dostatecznymi ewikcyami, niemniej świadectwami o swóim stanie przy czém razem okazane będą i warunki, na których wspomniane wyżej dostarczenie ma być spełnione.

W i a d o m o s ć

O potrzebnej ilości, do wykonania zamierzonych w tym roku na Berezynskim systemacie robot robotników i materyałów.

				Ilość.
Robotnicy.				
Cieślów	—	—	—	2469
Parobków	—	—	—	8067
Malarzy i garncarzy	—	—	—	95
Mularzy	—	—	—	124
Sztukatorów	—	—	—	53
Materyały.				
Bierwion sosnowych.				
Długości 4 sąż.	grub.	11	wiersz.	2
—	4	8	—	9
—	3	11	—	6
—	3	8	—	5
—	4	7	—	94
—	5	7	—	135
—	4	5	—	34
—	3	5	—	20
—	4	6	—	8
—	3	6	—	14
Desek sosnowych grubych	9 cali.			
Długości 3 sąż.	grub.	4	cali.	100
—	4	—	2	8
—	3	—	2½	154
—	5	—	1½	150
Desek sosnowych długości 3 sążni	grubości 1 cali.			
Szerokości 9 cali.				280
Lin białych				13 p. 10 f.
Zerdzi dług. 3 sąż. grub. od 3 do 4 cali.				1065
Sarcia				1 p. 14 f.
Żelaza szynowego				11 pudow
— czworokątnego				21 p. 38 f.
Węgla czwarti				65
Gryszpanu kubicznych sążni				34
Smoty wiader na wagę każda 30 fun.				485
Sakna włociańskiego				15 f.
Sklutów				20
Kamienia dzikiego kub. sążni				½
Gwoździ długich 7 i 8 cali gładkich				256
— — — 5 i 6 —				1249
— — — 3 —				65790
— — — 7 i 8 ząbionych				1200
— — — 5 i 6 —				2512
Oleju konopnego				1 p. 33 f.
Minii funtów				1½ f.
Zylbergieyty fun.				11½
Umbry funtów				2½
Szwecyjskiej musnii albo czerlodzi				1 p. 20 f.
Alabastru pudow				285
Bleywasi				1 p. 2 f.
Ochry				1 p. 16 f.
Szczeciny				12½ f.
Skóry holenderskiej				3
Kleju stolarskiego				29
Kredy				2 p. 8½ f.
Wapna { po 20 pudow				28½
Żwiru kubicznych sążni				½
Dranic sztuk				1350
Wjuszek czugunnych z nakrywkami				10
Żelaznych drzewiczek do kominów				10
Blachy żelaznej arkuszy 4 na wagę.				1 p. 14 f.
Do okien zawias żelaznych par				28 par.
— — zaszczepek				14
Do drzwi zawias par				6
— — zaszczepek				3
— — zamków				5
Obicia ze szlakami arkuszy				105
— mielu funtów				23 fun.
— Kakor jodłowych				16
Dziegiu czystego garney				80

Sekretarz Wachrucki.

2. Tadeusz Dowgird Podkomorzy Ptu Rosieńskiego Wilhelma Dereasa Podkomorzy Ptu Trockiego Józef Naborowski Pisarz Grodzki Ptu Wileń., Ludwik Bilewicz Sędzia Ziemski Ptu Szawelskiego, Józef Bukowski Pisarz Ziemski Ptu Zawileyskiego, Ignacy Woytkiewicz Pisarz Grodzki Ptu Telszewskiego.

Oznajmujemy tém naszym Urzędowym obwieszczeniem listem, iż w skutek dekretu Ziemskiego Wileńskiego od daty podania niniejszego obwieszczenia przez Woźnego zjedziemy za niedziel sześć do Majątku Ligum w Powiecie Upitskim położonego a przynależnego do WW. Franciszka, Stanisława, Jakóba i dalszego rodzeństwa Boufałow, jurydyką Sądu Podkomorzo-Exdywizorskiego zafundujemy w komplecie z jednego Podkomorzego i dwóch Urzędników w témże majątku i to wszystko co jest przepisane Remissą Sądu Ziemskiego Wileńskiego spełniemy, oraz żeby strony wszelką gotowość miały przez niniejsze obwieszczenie zapowiadamy.

Roku 1829 miesiąca maja dnia 1go Woźny świadczę, iż dwie kopije niniejszego obwieszczenia zgodne z autentykiem na herbowym papierze pisane od JWW. i WW. Tadeusza Dowgirda Podkomorzego Ptu Rosieńskiego Wilhelma Deracza Podkom. Ptu Trockiego Józefa Naborowskiego Pisarza Grodzkiego Ptu Wileńskiego Ludwika Bilewicza Sędziego Ziem. Ptu Szawelskiego Józefa Bukowskiego Pisarza Ziem. Ptu Zawileyskiego, Ignacego Woytkiewicza Pisarza Grodz. Telszew. Urzędników przez Dekret Ziemski Wileński przeznaczonych oczewisto w ręce WW. Franciszkowi, Stanisławowi, Jakóbowi, braciom, Teressie in voto Czerniewskiej Sędz. Gran. Ptu Upit. successorom zeszętej in voto Jozefy Granickiej b. Assesorowej Ptu Upit. siostrom Rozalii z Bystramow matce, Boufałom i Boufałownom w Majątku Ligumach w Powiecie Upitskim podałem, drugą do drzwi Sądowych w Poniewieżu dla wiadomości przybitem i o terminie stawania od daty niniejszego podania obwieszczenia za niedziel sześć doniosem i uwiadomilem.

Józef Urbanowicz Woźny ptu Upit.

Roku 1829 miesiąca maja 7. dnia przed Aktami Grodzkimi Ptu Upitskiego stawając obecnie Woźny relacją tego obwieszczenia Urzędowie zeznał.

Świadczę Grodzki Ptu Upitskiego Regent Piotr Milkiewicz.

Drukować pozwolono dnia 18 maja 1829 roku. Wilno. Cenzor Jan Bärkmann.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

2 UUr. Antoniemu Jurjewiczowi Porucznikowi Woysk Rosyyskich oraz Kornelli z Jurjewiczow Drewnowskiej z dokładem jej honoru i opieki prawnej potomstwa zeszętego Jana Jurjewicza Pisarza Piskiego Pozew przed Sądem Ziemskim Ptu Słonimskiego na kadencją juniową w roku terażniejszym sędzić się powinna z instancyi Urgo Michała Lenczewskiego w odwołaniu się do dowodów i praw wynosi się oto: Antoni Jurjewicz Porucznik Woysk Rosyyskich syn zeszętego Jana Jurjewicza testamentem oycy swojego dopiero już nieżyjącego, w roku 1808 marca 2 dnia sporządzonym i tegoż czasu 9 dnia w Grodzie Słonimskim aktykowanym, mając dla siebie i brata swego

Leonarda Jurjewicza teraz już nieżyjącego sumnę rubli srebrnych tysiąc zapisaną z wolnością zdjęcia z lokaty takowey summy aż po ustaleńm życiu macochy swojej Ludowiki z Durrow Jurjewiczowey, stawszy się po śmierci swego brata Leonarda Jurjewicza sam jeden pomienioney summy aktorem roku 1826 augusta 12go dnia dokumentem przyznany całkowitz wzmienioną sumnę na rzecz żałcego Michała Lenczewskiego ustąpił i przewlekwował. Żałujący Lenczewski po śmierci Ludowiki z Turrow Jurjewiczowey, gdy o takową należność UUr. Helenę Dziekorską i Teklę Jurjewiczównę jako dzierżących pomienioną nieraz sumnę do Ziemstwa Słonimskiego zapozwał, Sąd Ziemski Słonimski dekretem akcessoryynym 1829 roku februaryi 1go dnia ferowanym obojga obżałnych żałmu do rozprawy pozwem do Kuryera Litewskiego wynieść się powinny adcytować nakazał, na mocy więc rzeczzonego dekretu żałcy pozywa obżałowanych w prośbach o nakaz asystowania rozpoczętemu w Ziemstwie Słonimskim procederowi, o skassowanie i unieczemnienie wszelkich obżałnych pretensyow jeśli by jakie przynieść mogli, o zobowiązanie obżałgo Jurjewicza do ewinkowania żałgo o przyjęcie wszelkich żałgo dowodow etiam Juramenta, o decydowanie zwrótu expensow prawnych i o wszystko co się dowiedzie; wolna tego pozwu poprawa.

Roku 1829 miesiąca apryla 29 dnia Woźny świadcę iż dwie kopie pozwu z niniejszym autentykiem zgodne w sprawie WJPana Michała Lenczewskiego przed Sąd Ziemski Słonimski na kadencyą juniową w roku terażniejszym sądzić się mającą i po niej następną jedną WWJPP. Antoniemu Jurjewiczowi Por. Woysk Rossyyskich i Kornelli z Jurjewiczow Drewnowskiej z dokładem jey honora i opieki prawney jako niemającym esiadłości, do drzwi sądowych Ziemskich przybiłem; drugą zaś po tychże Ichmościow, wyniesioną do Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego zaawizowania podałem.

Wincenty Gumowski Woźny Powiatu Słonimskiego.

Roku 1829 apryla 29 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskimi Pttu Słonimskiego, stanąwszy obecnie Woźny tegoż Ptu Wincenty Gumowski takowy pozw zeznał. Przyjąłem i że jest zgodno w aktach świadcę.

Adam Nielubowicz Ziem. Słonim. Regent.

Wolno drukować, 17 maja 1829. Michał Oczapowski Prof. Uniwer. Cenzor.

3 1829 roku miesiąca maja 10 dnia Sąd Exdywizorski w moc remissy teraz biejącego roku marca 12 dnia w Ziem. Szawel. z powództwa WW. Teodora Szambelana dworu Pruskiego Jana Rotmistrza woysk pruskich, braci Butlerów z W. Alexandryną z Stroykinów Butlerową Szambelanową, Janem Abrahamem Jakobsem bankierem Ryskim, Xiędzem Adamem Kulikowskim Plebanem Staro-Żagorskim i Xiędzem Błażejem Gierdwoyniem Altarystą Staro-Żagorskim zaszły do majątku Starych Żagor, jako na rozdział kredyt orom dla ich usatysfakcyonowania oddanego, w terminie przez dekret remissyyny

zapowiedzianym zjechawszy po ułatwieniu niektórych wstępnych czynności komportacyą papierów do uskutecznienia w ciągu dwóch pierwszych tygodni miesiąca Junii 1829 roku wszystkim stronom uznał a dla dalszego postępowania w sprawie dzień 12 augusta idącego roku zadeterminował, przeto że z daty wyrażoney naydaley za tydzień wezmie do namowy Exdywizorski proceder i na nie objawione stosunki ammissyją zapisze wszystkich pretensorów ostrzegając, niniejszą awizacyą dla trzykrotnego ogłoszenia do gazet Kuryera Litew. przesyta, i w Gazetach Gubernii Kurlandzkiej umieścić postanawia.

Prezydent Ziemski Szawel. Exdywizor i Kawaler Luā. Billewicz.

Sędzia Ziemski Szawelski i Exdywizor Telesfor Burba.

Sędzia Ziemski Szawelski i Exdywizor Stefan Taraszkiewicz.

Teofil Narkiewicz Regent Exdywizorski.
Wolno drukować 18 maja 1829 M. Oczapowski professor, Cenzor.

3 Niżej podpisany pochlebja sobie, iż uczyni przyjemność Publiczności, gdy doniesie, że po pożarze ognia, miasto Busko tak uporządkowane zostało, iż chorzy szukający ratunku w tutejszych wodach, znajdą dla siebie pomieszkania wygodne, i wszelkie wygody życia.

Rozbiór tych wód słono-siarczanych, robiono w Berlinie, Dreznie, a własność ich, ogłosił Malfaty w Wiedniu, Medyk Europy, których cudownych skutkow doświadczało wiele osób na romatyzmy, szkrofały, materye kołtunowe, liszaje i t. d. Miasto Busko jest w Województwie Krakowskiem, pod miastem Wislicą odległe od Krakowa mil 9. Od Kielec mil 6.

F. Rzewuski Woyt i Nadzieratel dóbr Sapeynowo.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

3 Roku 1829 apryla 23 dnia Sąd Taxatorsko Exdywizorski za remissą Głównego Minskiego Sądu 2go Departamentu w roku 1827 7bra 22 dnia ferowaną dla usatysfakcyonowania Kredytorów i Pretensorów, JW. Joanny z Kiełpszow Łopacińskiej Pisarzowey Trybunału W. Xtwa Litgo nad jey funduszem ustalony; mając stosownie do zakresow Remissy w dniu 1go maja 1828 roku do majątności Szędzina w powiecie Dzisnień. położoney zjeżdżał, czynność pierwszo ziazdową załatwił, juryzdykcyą Sądow swoich do miasta powiatowego Dzisny przeniósł, i na zjazd ostateczny termin dnia 1go xbra 1828 roku naznaczył; lecz kiedy pierwo dla zatrudnień sądowych a w oznaczonym terminie, dla pokrytey ziemi sniegiem uczynić wizyi niemógł, czynność przeto takową do dnia 26 maja idącego 1829 roku odłożył w jakowym terminie że nieodmiennie do okonczenia dzieła Exdywizorskiego przystąpi i bez składania nowych terminow okonczy interessowane przez niniejszą awizacyą strony uwiadamia.

Ignacy Szyryn Sędzia Ziem. Pttu Dziśnieńskiego.

Nestor Buynicki Podśedek i Exdywizor.
Ziemski Pisarz Wincenty Isman.

Wilno dnia 24 Maja r. s. 1829 roku.

3. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ogłasza się, iż w terminach 5, 8 i 12 augusta tego 1829 roku będą się przedawać przez aukcyę z publicznego targu na wieczność majątki, należące do Kollegialnego Assesora Warfołomeja, jako to: 1) Jasskiego powiatu wieś Koseucy oceniona przed ewikcyą do skarbu 100 tys. lewów, która odległa jest od pawiatowego miasta Bielo 50 wiorst, osiedlona nad brzegiem rzeki Dniestru, na prawey stronie jego biegu, w niej mieszkańców bir i powinności odpowiednich, osiadłych w osobnych domach, oprócz duchownych i cerkiewnych służących, 115 sieni. W tej wsi jest cerkiew drewniana, gontami kryta, dwór ogrodzony płotem plecionym, w nim zabudowania: dóm o 4ch mieszkalnych pokojach z sieniami, pleciony, ze ścielą i podłogą z tarcie, oblepiony gliną, pokryty trzcina, miarą wzdłuż na 5 a wszerz na 4 sążni, i przy nim założony mały sad z młodych fruktowych drzew, owoców jeszcze niedających; przy tym domie na dziedzińcu skrzydło plecione oblepione gliną, pokryte trzcina, o pięciu pokojach, miarą wzdłuż na 12, a wszerz 2½ sążni, wozownia także pleciona, trzcina kryta, 8 sążni wzdłuż a 2½ wszerz, w bliskości jego kosz do zsy-pywania pleciony długi na 9 a szeroki na 1 sążień, blisko dworu imbar murowany długi na 8 a szeroki na 2½ sążni, pokryty trzcina, pod nim sklep murowany, długi na 4 a szeroki na 2 sążni, nowy dom murowany długi na 13 a szeroki na 7 sążni o 10 pokojach i jedney sali, wyprowadzony do gzymsu, nie ukończony i nie pokryty, przy nim na wielkiej obszerności założony sad, nie daleko tego sadu młyn wółowy o jednym kamieniu, w około niego murowana ściana długa 9 a szeroka 5 sążni pokryta trzcina, obok tego młynu gorzelnia murowana długa na 13 a szeroka na 5½ sążni pokryta gąkami, w niej kotłów miedzianych 4, z blachy żelazney 1, i kadzi z miedzianymi trąbami 4, we wsi karczma pleciona, oblepiona gliną, pokryta trzcina, w niej pokojów mieszkalnych 2, sieni, z nich wchod do sklepu prosty drewniany, w polu winnica ogrodzona plecionką, zawiera 1½ pogonów winnych krzaków, przy niej drewniana izba nie pokryta, na uroczysku i krynicy Jurżewce są dwa wodne młyny drewniane, każdy o jednym kamieniu, pokryte trzcina, przy tych młynach przy każdym po jedney izbie, w której mieszkają młynarze, należące do wsi Kusieyce, ziemi pod tą wsią uprawney, sianożęci i niezdatney bez podziału około 2,000 falczy, w tej liczbie pod lasem zdatnym na ogrodzenia, a w niektórych miejscach i do budowli włościańskich domów 200 falczy, na tej moszy na uroczysku Jurżewce jest klasztor zwany Jurżewski, mający ziemi nadaney z dawna od uprzednich właścicieli wsi Kusieyce do 50 falcz z lasem, przy którym mieszkają należący do wsi Kusieyce 4 familie dla służby przy klasztorze, dwie włościańskie chaty, wybudowane na uroczysku Jurżewce, w których mieszkają leśnicy, należący także do wsi Kusieyce, roczny dochód z tej wsi jest: za 115 familii posielan z robotą i deżmą z przyczyny niedostatku zdatney ziemi po 20 lewów od każdej, 2,300 lewów, za karczmę we wsi 1,000 lew, za dwa młyny 60 lew, za 100 falczy dwornego siana, po 2 lewy za falcz, 200 lew, za 1½ pogonów win-

nicy, kładąc 70 wiader wina po 2 lewy, 140 lew, w ogóle rocznego dochodu 3,700 lew, a 10cioletnia proporecy wyniesie summę 37,000 lew, zaś za 200 falcz, lasu po 30 lew za każdą, 6000 lew, a tak wieś Kusieyce, ze wszelkimi do niej attynencyami ocenione turecką monetą 43,000 lew. 2) Ogrzejewskiego powiatu wieś Koceleny, oceniona przed ewikcyą do Skarbu 45 tys. lew, ma 30 familij osady, podległych ogólnym powinnościom podług Bessarabskich praw, w wybudowanych podług liczby ich włościańskich domach, położona przy uroczysku i rzece Nirniewie, odległa od obwodowego miasta Kiszyniewa 70 górą wiorst, w niej dworny domek mały o dwóch pokojach z sieniami plecionymi, gliną oblepionymi, pokrytymi sianem, z ziemianką na kuchnią i wozownią także plecionymi, dwór ogrodzony plecionką; pod tą wsią całej ziemi miarą 635 falczy, w tej liczbie pod lasem zdatnym miejscami na budowlę i ogrodzenie do 100 falczy, przy wsi zrobiony wielki prud i na nim wodny młyn drewniany z dachem z trzciny o dwóch kamieniach, dwóch foluszach i dwóch stępaach, przy tym młynie jedna izba pleciona z sieniami, dla mieszkania młynika, oblepiona gliną, pokryta trzcina; we wsi karczma pleciona z jedną izbą, piecem i sieniami, z glinianą obmazką, dach ze trzciny, przy niej na dziedzińcu ziemny sklep, rocznego dochodu kładnie się: od 30 familij osadników za robotę z deżmą po 30 lew od każdego, 900 lew; z arendy karczmy 500 lew, ze młynu 350 lew, za 80 falczy siana po 5 lew, za każdą 400 lew, w ogóle na rok dochodu 2,150 lew, a w proporecy za 10 lat 21,500 lew, zaś za 100 falczy lasu, po 50 lew za falcz, 5,000 lew; wieś ta ze wszelkimi do niej attynencyami oceniona 26,500 lew, turecką monetą. 3) Tegoż powiatu moszia Seledżeny, oceniona przed ewikcyą do Skarbu 5,000 lew, rozłożona przy rzece Prucie i jej odnodze, ciągnie się od tej rzeki daley, granicząc z wybiegiem w górze moszii Bodrosy a w dole obywatela Razuła, obszerności ma ziemi miarą do 156 falczy kwadratowych przy krętej i wysokiej górze, w tej liczbie pod lasem zdatnym miejscami na koły i chróśniaku; gdzie niegdzie znajdują się dęby zdatne na budowlę do 12 falczy kwadratowych, licząc i wyspę tą odnogą oblaną, na której rośnie wiązka, i w połowie należy do Warfołomeja, odległa ta moszia od obwodowego miasta Kiszyniewa na 80 górą wiorst; na moszy tej jest dworna winnica z owcami, składająca się z 8 pogonów winnych krzaków; przy drodze ponad brzegiem odnogi jest karczma do Warfołomeja należąca, wybudowana z paloney cegły wzdłuż na 6 a wszerz na 2½ sążni z połapem z desek, pokryta gontami, w niej pośrodku sieni, z nich po obu stronach dwa wielkie pokoje z piecami do gotowania, z sieni wchod do sklepu, zrobionego z kamieni ze sklepieniem i wychodem, miarą wzdłuż na 9 a wszerz na 1 sążień; karczma ta ogrodzona plecionką, przy niej dwa chłewy i jedna niewielka wozownia także plecione, a ostatnia pokryta sianem, obok tego zabudowania jest włościańska izba, w której mieszka, przeznaczona przez Warfołomeja do pilnowania winnicy jedna familia, wybudowana z plecionki, obmazana gliną, pokryta sianem; dochody tej

moszy następujące: 60 falczy sianozęci każdy po 50 lew, 300 lew, 300 wiader wina, każde po 1 lew 20 par, 450 lew, z karczmy na rok 150 lew, w ogóle 900 lew, w proporcji zaś za 10 lat wyniesie 9000 lew, zaś za 12 falczy lasu po 25 lew za każdą 300 lew; wieś ta ze wszelkimi do niej attynencyami ocenione turecką monetą 9300 lewów. 4) Miasteczko Kryulany ocenione przed ewikcyą do skarbu 250 tys. lew., założone nad Dniestrem na pocztowej do tameczney przeprawy drodze, w nim oprócz rezeszey i mazyłow 65 rodziny, mieszkańców płacących bir, i obowiązanych właścicielowi powszechną powinność Mołdawskiej nacyi 35 rodziny, mieszkających w swoich domach i żydów przypisanych do tego miasteczka 32 rodziny, które mieszkają w wybudowanych przez nich samych domach, ziemi należącey do miasteczka Kryulany uprawney 100, sianozęci 100, i na paszę bydła, należącey do przeprawy przez Dniestr do 50 falcz, podług planu w szerz 610 a wzdłuż 2102 domnesztskich sążni, w miasteczku cerkiew drewniana, pokryta gontami, i przy niej dzwonica wielka murowana z gontowym dachem; karczmy należące do Worfołomeja: 1. O dwóch oddziałach pod jednym dachem, i 4ch niewielkich pokojach i jedną kramą, pokryte łożyną z kuchnią ściany plecione obmazane gliną; całe to zabudowanie i w koło jego ogrodzenie, stare; 2. o jedney izbie i jedney kuchni, z siąkami, składem i jednym drewnianym sklepem, pokryte trzcina, ściany plecione, obmazane gliną, całe zabudowanie stare. 3, o jedney takż izbie z siąkami i jednym składem i drewnianym niewielkim sklepem, ściany plecione obmazane gliną, dach, sklep murowany stary, mieszczący więcey 20 beczek, w tych zabudowaniach mieszkają żydzi, podług umowy z P. Warfołomejem; sadow należących do mieszkańców miasteczka Kriulan winnych 8, i fruktowych 8, w nich drzew fruktowych różnych do 1500 i winogronowych do 1500, ziemi pod samymi sadami do 7 falcz; do miasteczka Kryulan należą dwie potem kupione przez Warfołomeja moszye Załuczony i Korżeyka, z których na pierwszej lasu do 40 falcz naywięcey w zarosłach, młodego i niewielkiego, zdatnego do plecenia ogrodzeń, a na Korżeyce ziemi uprawney i sianozęci blisko Kryulan 390 falcz, zaś podług planu na Korżeyka w szerz 717 a wzdłuż 2102 gospodarskich stynżen, Załuczony zaś w szerz 720, wzdłuż 1715 stynżen demnesztskich, blisko miasteczka Kryulan o wiorstę jest przez rzekę Dniestr przeprawa promem na główne Dubossarskie kwarrantannowe i tamożenne poczty; przeprawa ta z Bessarabii do Rossyi oddana przez P. Warfołomeja w odkupną dzierżawę do przeyscia tego majątku w skarbową wiedzę, żydom na trzy lata z opłatą za przeprawę i za pastwiska 17 tys. lew, z której dochodu wynosi roczna proporeya 666 lew. 26 par i 2 aspy, dochody kładną się za dni robocze mieszkańców z deżmą i z ziemią Kryulanską Załuczony i Korżeyki na rok 2,500 lew, za sprzedaż przez żydów wódki 5,142, od 32 rodziny żydowskich na rok po 2 lew 20 par, stinżenarytu 80 lew, w ogóle na rok dochodu 7,720 lew, który w proporcji za 10 lat wynosi 77,200 lew, kładąc zaś 110 falcz lasu po 25 lew za każdy w ogóle 2,750 lew, miasteczko z uczastkami i wszelkimi attynencyami ocenione turecką monetą 78,200 lew. Co się tycze przeprawy przez Dniestr, za którą płacili odkupczyki 17,000 lew, jako ten dochód jest czasowy, póki eksystuje na

M. Kryulany pocztowa droga i na niej przez rzekę Dniestr przeprawa, która z przemianą granicy, a razem z tém i droga może się przemienić i dochód swój zmienić albo zupełnie utracić, nie kładnie się ten artykuł w liczbie dochodów. 5) Wieś Buczuska oceniona przed ewikcyą 120 tys. lew, położona nad brzegiem rzeki Dniestru od obwodowego miasta Kiszyniewa odległa na 80 wiorst, w niej mieszkańców bir i powinności właścicielowi odbywających 64 rodziny, mieszkających w domach przez nich samych pobudowanych, i oprócz tego duchownych i cerkiewnych służących domow 6, ziemi pod tą wsią oromey 250, sianozęci 100, i niezdatney kamienistej i w górach do 500, pod lasem zdatnym miejscami na budowę i ogrodzenie 250 falczy, między którymi jest wiele starych karczowatych dębów do budowy nie zdatnych, podług planu zaś ta moszya ma w szerz 1,225 wzdłuż 1,965 domnesztskich sążni, we wsi jest cerkiew stara drewniana, pokryta trzcina, sadow winnych należących do mieszkańców 9, fruktowych 3, zajmujących ziemi 5 falczy, deżmy z wina zbierało się do 35 wiader; we wsi dom dworny pleciony z jednym mieszkalnym pokojem, sieniami i przez nie kuchnia, w sieniach malenki składzik, obmazany gliną, pokryty trzcina, dziedzinie dokola tego domu pleciony, i przy nim dwa plecione zagony na bydło, na dziedzińcu sklep drewniany, pokryty z wierzchu ziemią, stajnia na 6 koni i razem z nią wozownia pleciona, obmazana gliną, pokryta mietlicą, dwa kosze dla zsypania napaszy, długie jeden 8, a drugi 6 sążni plecione, pokryte mietlicą, na dziedzińcu izba z piecem do gotowania i sieniami, plecione, obmazane gliną, pokryte mietlicą, we wsi karczma stara pleciona, obmazana gliną o jedney izbie z sieniami, pokryta trzcina, i przy niej sklep drewniany, nie daleko od tey wsi w uroczysku Żydowce dwa stare wodne młyny, każdy o jednym kamieniu, zbudowane na małym strumieniu, i chociaż ta wieś jest położona nad samym brzegiem rzeki Dniestru, lecz spławy do niej nie przybijają, i nie ma znacznego rybnego połowu, do wsi tey wchodzą z krętey i długiey góry dwie tylko drogi, a z innych stron z większą trudnością, z przyczyny krętych kamienistych gór, wchodzić mogą i piesi; wieś ta przynosiła rocznego dochodu do 3,000 lew, teraz zaś kładnie się za 64 rodziny roboty od każdej po 50 lew 1,920 lew; za karczmę z dwoma młynami 1,200 lew, za 100 falczy siana po 4 lew za każdą 400 lew, w ogóle na rok 5,520 lew, która wyposi w proporcją za 10 lat summe 55,200 lew, do tey kładąc za 250 falczy lasu za każdy po 25 lew, wyniesie summe 6,250 lew, a zatem i oceniona ze wszelkimi attynencyami turecką monetą 41,450 lew. 6) Wieś Munczeszty oceniona przed ewikcyą 130 tys. lew, położona od obwodowego miasta Kiszyniewa niżej biegu rzeki Buku na prawey stronie o 6 wiorst, pod nią ziemi oromey, sianozęci i pokrytey rozlewem wody rzeki Buku liczy się bez różnicy 840 falcz i 800 kwadratowych sążni, na niej mieszkańców obowiązanych właścicielowi, powszechnie podług zwyczaju tego kraju, do powinności, 36 rodziny, we wsi tey cerkiew niewielka drewniana, tynkowana, pokryta gontami, dom dworny ogrodzony plecionką, o dwóch salach i trzech mieszkalnych pokojach, wybudowany z paloney cegły, długi na 10, szeroki na 5 i wysoki do gzymsu

na 1½ sążni, satakatorya z wapna, i pomalowany wewnątrz i zewnątrz różnokolorowemi farbami, pokryty zewnątrz od dziedzińca; przez całą długość jego zrobione na murowanych fundamentach galerye pod wystającym dachem, opartym na 10 murowanych, tynkowanych, i pomalowanych kolumnach, pośrodku schody kamienne, a z drugiej strony od sadu takż galerya na 2½ sążni, z 4ma takiemiż kolumnami i takiemiż schodami, okien szklanych w całym domu z ramami na dwie strony otwierającemi się i z wewnątrzniemi takż na dwie strony otwierającemi się 20, drzwi stolarskiej roboty podwojowych malowanych zewnętrznych dwoje, a wewnętrznych 6, pieców ceglanych i zagranicznej roboty, pomalowanych 4 i bania 1, wewnętrzne ściany i sufity tynkowane i pomalowane różnemi kolorami, sufity z desek, blisko domu na dziedzińcu skrzydło o dwóch pokojach i jednemi pośrodku sieniami, długości na 7, szerokości na 2 sążnie, wybudowane z plecionki i otynkowane, pokryte szalówkami, wewnątrz jego przy wejściu w sieniach wielkie z cegieł ognisko, na lewej stronie w pokoju piec do gotowania, a na prawej takiż piec z małym przy nim ogniskiem, w całym tém skrzydle drzwi prostej roboty z desek 3, okien szklanych 5, istolowanie z desek, blisko niego wybudowany dla składania papuszy, na 11 wzdłuż i na 1 wszerz sążeń pleciony kosz, z pomostem z desek, przy nim stara niewielka do półowy odkryta pleciona wozownia, przy dziedzińcu i domie sad, oprowadzony plecionym płotem na obszerności wzdłuż 164, a w szerz z jedney strony 72, a z drugiej (która przytyka do domu) 36 sążni, zasadzony sad różnego rodzaju młodem drzewami owocowemi i winnemi 520 krzakami, z których wiele ma już i owoce, wina z nich nie wyrabiano, a jagody używano do jedzenia, w tym sadzie jest murowana na 2½ sążnie oranżerya z piecem wewnątrz i jednemi drzwiami, pokryta szalówkami, lecz szklanych szyb w niej nie ma; we wsi karczma nie wielka, pleciona, obmazana gliną, i pokryta trzcina, blisko dworu karczma nowa, postawiona na słupach, pokryta szalówkami, nieukończona, nie daleko ode wsi na rzece Byku, długa grobla i na niej wodny młyn o dwóch kamieniach, i przy nim ziemianka na mieszkanie dla młynarza, wieś Munczeszty przynosi dochodu ze młyna i z łowli na rzeczulce ryby 2,000 lew, z 2ch karczm 3,200 rub. assygn., ze stałego miejsca przez Bulgarów nymowanego na ogrody 600 lew, z paszy rogatego bydła od mieszkich mieszkańców 236 lew, a takż w przypadku niedostatku na wygonach Kiszyniewskiej mieskiej ziemi i blizkiej odległości tej wsi od miasta, od czeljanow sprzedających na rżnięcie owce i barany 252 lew, za 100 falczy dwornej sianożęci, oprócz tej która dla mieszkańców Munczeszkich oddzielona, za każdą po 15 lew, co wynosi 1,500 lew, i z włóściańskiej powinności z deżmą, licząc od familii w proporcji po 50, wynosi od 36 familii 1,800 lew na rok, a w ogóle 6,788 lew, a uważając na wymienione budowy i wygody właściciela zagrody i t. d., dodano do rocznego dochodu jeszcze 262 lew, co i wynosi z pierwszą summą 7,000 lew, a zatém i oceniona wieś Munczeszty turecką monetą 70,000 lew, i 7) należąca do siostry Warfołomeja, Mariory część wsi Miszen, odległa od obwodowego miasta Kiszyniewa na 75 wiorst, założona na uroczy-

sku Miszeny, nad rzeką z gór wypływającą, władana przez nią, Mariorę i P. Majorową Leonową, z której większa część należy do tej ostatniej, a na część Mariory siostry Warfołomeja przypada tylko 11 familii mieszkańców bir i powinności odpowiednich, mieszkających każda w osobnych domach, prócz djaczka na tej części osiadłego, cerkiew drewniana oprowadzona do koła drewnianym częstokołem, pokryta trzcina, dwór pleciony, a w nim zabudowania: dom drewniany belkowany, otynkowany, na 6½ sążni długi a 3 szeroki, pod trzciniowym dachem, do niego jedne sieni i 5 mieszkalnych pokojów, z których dwie wystane drewnianemi podłogami, skrzydło plecione o 3ch pokojach i 2 sieniach z których w jednych kuchnia dworska, a drugie spustoszone, wybudowane na 6 sążni wzdłuż a 2 w szerz, pokryte trzcina, imbar pleciony, nowy, pokryty trzcina, na 3 sążnie wzdłuż i 2 wszerz, stajnia nowa pleciona, na 4 sążnie wzdłuż a 2 wszerz, pokryta trzcina; przy dziedzińcu i domie założony nowy sad, z posadzonych około sta różnych fruktowych młodych drzew i do 200 winorośli, niedających jeszcze owoców, przy dziedzińcu dla zsyпки papuszy jest kosz pleciony na 4 sążnie wzdłuż; we wsi na części Mariory jest karczma plecioney budowy, własnością wspólną jej Mariory i P. Leonowej, z której pobiera P. Mariora siostra Warfołomeja na swoją część z arendy na rok dochodu 200 lew; ziemi na część jej Mariory należy oromey, sianożęci bez rozdzielania podług pokazania Waszrynow, i duchownego tej wsi wzdłuż do 800, a wszerz do 500 stinżen, w tej liczbie pod dworną sianożęcią 40 falcz, wodopoju na części ziemi P. Mariory dostatecznego nie ma, a zatém mieszkańcy za niego odbywają P. Leonowej latem po dwa dni pansaszczyzny, równie i innych gospodarskich zaprowadzeń i lasu nie ma; kładąc dochodu rocznego z tej wsi Miszeny za 11 familii mieszkańców: robota z deżmą po 40 lew, 440 lew, za karczmę 200 lew, za 40 falczy dwornej sianożęci po 5 lew, 200 lew, w ogóle 840 lew, a w proporcji za 10 lat 8,400, lew; zatém położono cenę turecką monetą 8,400 lew, a przed ewikcyą do Skarbu, część ta oceniona była 20 tys. lew. W skutek czego, życzący zechcą przybydź na pomienione terminy do tego Rządu.

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w terminach: 5, 8 i 12 augusta tego 1829 roku będą się przedawać z publicznego targu niżej wyszczególnione majątki, należące do zmarłego Radcy Dworu Millo, oddane na ewikocyą za Odeskiego kupca Polnera na wybudowanie w Bessarabii dla Warszawskich kolonistow domow, okieni i drzwi, za niedoimkę w tych artykułach, nagromadzoną, jako to: części moszyi Reden i Derenou, ocenione przed ewikcyą do skarbu 20 t. lew. Moszye te odległe od miasta Kiszyniewa na 60 wiorst, z których pierwsza ma 279 szerokości i 4375 długości domniesztskich sążni; ziemia ta leśna, orowa, sianożętna, z paszą dla bydła, zostaje w składzie nierozdzielnych rezesztskich moszyi Reden, graniczących z mosziami Hallitzen, rezesztską Redenay, Derenewa, monastyrą Hirżawka i Bielardy, oceniona tylko sama ziemia bez lasu, każdy sążeń po 20 rub., w ogóle 5,580; na tej ziemi jest, zdalny do do-

mowego ułycia i po więkazej części na drwa las bukowy, klon i brzošta 80 falczy i 74 prażyny, wiadomo że każda prażyna zawiera w sobie trzy domnesztskich sążni, oceniona każda falcz lasu po 6 rub., a wogóle 425 rub. 18 kop., oromey ziemi 56 falcz 40 prażyn, kładąc na rok dochodu 43 rub. 80 kop., sianożęci 87 falcz, kładąc dochodu z siana, wczasie dobrego rośnienia, na rok 174 rub., tołoka w bliskości wsi Reden 40 falcz 60 prażyn, kładąc dochodu na rok 30 rub. 60 kop., przy rzeczce Ikele jest 45 falcz ziemi zdatney na paszenie bydła, która jest niedaleko wsi Bułardy, na rok dochodu 56 rub., w bliskości wsi Reden jest winnica z 200 krzakami winnemi, mająca obszerności jeden falcz i 40 prażyn; ogród ten rezesztski, który przy dobrym urodzaju daje wina do 60 wiader na rok, z tego wina Millo brał dziesięcinę, oceniony ze wszystkim, to jest: z ziemią, jak niewiadomo ile P. Millo miał na nim prawa, tak i rezeszy w 200 rub., dochodu zaś można położyć na rok 48 rub., osobno sliwowy rezesztski ogród ze 200 starych drzew, od dawnego czasu owocow niedający, a zatem ceniący nie zgodzili się oceniać, dochodu zaś położyć niemożna, a ziemia oceniona w liczbie 279 sążni; jest blisko wsi Reden i Derenewa las zupełnie wyrąbany, i teraz zaczynający odrastać, zdatny tylko na paszę dla bydła 137 falcz, dochodu na rok przynosić może 109 rub. 60 kop., w wiosce Reden ziemi 125 domnesztskich sążni, oceniony każdy sążeń po 7 rub. 28½ kop., a wogóle 909 rub. 82 kop., na tey ziemi jest 12 mieszkańcow niemających moszy. Ci mieszkańcy, jako pożytkują z uprawy ziemi, i sianożęca na tey ziemi, powinni odbywać przeznaczone dla robotce i wypełniać należną dla obywateli powinność, kładąc dochodu na rok 74 rub. 40 kop., na tey ziemi są dwa rezesztskie domy, z których można położyć na rok dochodu 1 rub. 60 kop., we wsi tey jest karczma, która przynosi na rok dochodu 40 rub., a wogóle przynosi rocznego dochodu 516 rub.; oceniona zaś 7175 rub., i druga szerokości 50 domnesztskich sążni, a długości 5230, łosna, oroma, sianożętna z paszą dla bydła, zostająca w składzie nierozdzielnych rezesztskich moszy Derenewa, granicząca z moszami Hirrowey, Hirżawki i Bułardy, oceniona sama ziemia, każdy sążeń po 20, a wogóle 1000, ziemi uprawney 18 falcz 40 prażyn, kładnie się dochodu na rok 32 rub. 20 kop., sianożęci 4 falczy, 10 prażyn, kładąc dochodu na rok 8 rub. 20 kop., dla paszy bydła blisko wsi Derenewa i na rzeczce Iwilo jest 4 falczy 60 prażyn jamaszu, kładnie się dochodu na rok 3 rub. 80 kop., 29 falczy całkiem wyrąbanego, zdatnego tylko na opał i paszę dla bydła, kładąc dochodu na rok 29 rub., wogóle 73 rub. 20 kop.; a wogóle wynosi całej summy tak za ziemię, las i dalsze, jak i dochod za Reden i Derenew 589 rub. 20 kop., a ocenione obie moszye 8175 rub.; a zatem życzący zechcą przybydź na oznaczone terminy do tego Rządu.

3 Od Mohilewskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, że w niej przedawać się będzie z publicznego targu oddany na ewikoią i przeterminowany majątek Rohaczewskiego Pttu. Obywatelki Elżbiety Despillorowey wsi Myszewa 40 włóściańskich męskiej płci dusz z nowo urodzonymi i zbiegłymi z ziemią, ich własnością, dwernem zabudowaniem, i

tém wszystkiém co do nich należy, oceniony w 18½ letnicy propercyi, 15,771 rub. Życzący przeto nabyć, niechaj się jawią do tey Magistratury na terminy iszy 13, zgi 16, i 15ci 19 dnia sierpnia tego 1829 roku.

Sekretarz Hołyński.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCISamowładnącego Całą Rosyją, etc. etc. etc.

3 Urodzonemu Janowi Klimaszewskiemu successorowi Ignacego Klimaszewskiego i jakim bądź osobom, jakiegokolwiek prawo lub pretensyą do poniższej rzeczy mającym, przypozew przed Sąd Spraw Cywilnych i Szlacheckiey Opieki Bieleckiego i Drohickiego powiatow z powództwa Urodzonych Stefana i Karola Grotkowskich, i Konstancyi z Grotkowskich Kopyckiey wynosi się oto: iż po zeszyey Johannie z Stryjeńskich Zagrzewskiej potem Klimaszewskiej summa zapisowa od pierwszego jey męża zł. 12,000 na majątku Białoszewie przed tym zabezpieczona, a po sprzedaży jego przez byłą pruską Białostocką Regencyą do depozytu weszła, i dotąd w Sądzie Głównym Białostockim z przyznanemi od skarbu Monarszego procentami zraydująca się, prócz successorów po trzech rodzonych jey braciach Janie, Stanisławie i Bogusławie Stryjeńskich pochodzących, w czwartej także części na rodzoną i jedyną jey siostrę Teresę z Stryjeńskich Grotkowskę matkę żalących, a po jey zeyściu na samychże pozrywających braci Grotkowskich i siostrę Kopyckę przynależny; przeto do ustanowionej przez Urodzonych Stryjeńskich, Woroneckiego, Mikuliczów, Potkamera, i Kanuńskiey sprawy żalący się przypozywając, żądacie będą przysądzenia nie na trzy, lecz cztery części summy depozytalney po Johannie Klimaszewskiej w illości rub. sr. 2,820 kop. 40½ znajdującey się, i z takowey żalącym Grotkowskim i Kopyckiey przysądzenia części czwartej; o uchylenie wszelkich ze strony obżał. Klimaszewskiego czynić się mogących zarzutów; o uznanie na niestawiających amissy pretensyow jeśliby jakie od kogo do tey massy rościć się mogły, i sądzenie kosztow prawnych.

Roku 1829 miesiąca maja 3 doia. Wożny świadcze, iż tego pozwu z instancyi WW. Stefana i Karola Grotkowskich oraz Konstancyi z Grotkowskich Kopyckiey kopia W. Janowi Klimaszewskiemu w folwarku Zajęcznikach w powiecie Drohickim podałem, a osobnę do gazety Warszawskiej i Kuryera Litewskiego dla umieszczenia w nich, przesałem.

Kazimierz Eysmont Wożny Ptu B.

Wolno drukować, 17 maja 1829. Michał Oczapowski, Prof. Uniw., Cenzor.

3 Majętność Owile w Powiecie Wiłko mierskim położona, została wyprzedaną przez W. Giertrudę z Klikowiczow Kamięnskę Chorążynę Woysk Pol. WW. Dominikowi i Bogumile z Kontowtow Maguszewskim b. Assesor. Sądu Niż. Ziemskiego Wiłkomiar. i prawo wiecozyste już jest przyznane: o czem ninieysze czyni się kogo by to interesować mogło zawiadomienie. 1829 maja 9 dnia.

Bonifacy Kontowtt Sędzia Grodzki Wiłkomierski.

Dozwala się drukować. Wiłno 17 maja 1829 r. Cenzor Leon Browski.

Wilno dnia 24 Maja v. s. 1829 roku.

1 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza iż w niey za dług Połockiego obywatela Michała Saweljewa po upłynieniu terminu, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu znajdujaca się w mieście Połocku ziemianka. O terminach do targow osobno będzie uwiadomiono. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza iż w niey za dług, po upłynieniu terminu, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, kamienica z murowanemi pod nią kramami, sklepami, drewnianém przy niey zabudowaniem, i z ziemią położona w mieście Witebsku, należąca do Szlacheianki, wdowy Maryanny Glinkowey. O terminach do targow osobno będzie uwiadomiono. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, że w niey za dług po upłynieniu terminu przedawać się będą z publicznego przez aukcyą targu znajdujące się w mieście Witebsku, kamienica z drewnianém skrzydłem, należąca do odstawnego Podoficera Andrzeja Smyka. O terminach do targow osobno będzie uwiadomiono. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niey za dług, po upłynieniu terminu, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu kamienica dwupiętrowa, znajdujaca się w mieście Witebsku, należąca do Witebskiego Obywatela Litmana Sinielnikowa. O terminach do targow osobno będzie uwiadomiono. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, znajdujący się w m. Witebsku drewniany dom z przybudowaniami, pełniący niegdyś obowiązek Karczmarza Szawrowskiego za niedostającą sumę. O terminach do targow osobno będzie uwiadomiono. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niey za dług po upłynieniu terminu kupca Marciana Bielikowa, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu kamienica piętrowa z ziemią i zma pod nią sklepami znajdujaca się w mieście Witebsku. Terminy do targow naznaczono tego roku sierpnia 10, 13 i 16. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, że w niey, za dług Witebskiego obywatela Wulfa Hirszowicza Etingina, po upłynieniu terminu, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu drewniany piętrowy dom, którego niższe piętro murowane, położony w mieście Witebsku na własney ziemi. Terminy do targow naznaczono tego roku sierpnia 10, 13 i 16. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niey za dług Witebskiego kupca Gabriela Rabinowicza, po upłynieniu terminu, przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu kamienica z ziemią, położona w mieście Witebsku. Terminy do targow naznaczono tego roku sierpnia 10, 13 i 16. Buchhalter Taranczuk.

1 Witebska Magistratura Powszechny Opieki, niniejszém ogłasza iż w niey za dług po upłynieniu terminu, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu nieruchomy majątek Witebskiego Powiatu Felixa Krzysztoforowicza Ciechanowieckiego we wsiach: Choteniakach 15, Wystawach 14, Summach 8, i Zarubniewie 6, w ogóle: 43 męzkiey płci dusz z przynależącą do nich ziemią, i wszelkiém zabudowaniem. O terminach do targow osobno będzie uwiadomiono. Buchhalter Taranczuk.

1 Uwiadamia się niniejszém PP. Akcyonaryuszow Roszyyskiej Kompanii Południowo-Zachodniej, że na powszechném zebraniu tey Kompanii dnia 3 maja, w domu P. Admirala i Kawalera N.S. Mordwinowa, naradzano sie nad przedmiotami Kompanii dotyczącemi się, i zważywszy że: 1 kapitał zebrany za pośrednictwem akcyi zamierzonym przez Kompanią celowi nie odpowiada; 2re że niema żadney nadziei jego pomnożenia i 3cie że przy takiej nieodpowiedności kapitału, Kompania istnieć dłużej nie może. Azatém dla przywiedzenia tego do zamierzonego celu, postanowiono złożyć Komitet z PP. Akcyonaryuszow Jenerał Leytnanta M. B. Krzyżanowskiego, Rzeczywistego Rady Stanu, J. S. Kaysarowa, Kamerhera M. A. Derenewa, Półkownika Derezkiewicza i Tytularnego Rady Borkowskiego; a do pełnienia interessow w tym Komitecie naznaczono dawniejszego Zawiadowcę interessow Kompanii P. Chmyzewskiego. Temu Komitetowi poruczono przyjęcie na siebie wszystkich interessow Kompanii dotyczących się, rozpoznanie dokładne kapitału Kompanii, wyrachowanie ile na każdego akcyonaryusza przy zwrocie przypadnie wedle ilości akcyi a ztąd jaką każdemu akcyonaryuszowi sumę należną za osobistą rozpisną zaliczyć wypadnie.

Zarządzający interessami Kompanii A. Chmyzowski.

1 Podaie się do wiadomości iż, jeżeli kto życzytby wziąć na siebie podrad na dostawienie roboczych ludzi i materyałow, dla robot po Kanale Ogińskim i po rzece Sezarze, a mianowicie dla pobudowania Szluz, 6 wodospuskow, zreperowania brzegow przy Kanale Ogińskim, i zrobienia nowego mostu w Słonimie, dla jakowych robot potrzeba będzie różnego gatunku Sosnowego drzewa, brusow dębowych i Sosnowych i desek różney długości, Żelaza, Kamieni, Gliny, Goździ, Smoły, i,t,d, takowe przedmioty wynoszą na 45 tysięcy rubli Assyg. zgłaszający się wziąć na siebie takową dostawkę, mają się jawić do Słoniwa z należytemi załogami na targi odbywać się mające w dniach 4,6, i 7, Junii miesiąca t. r. do Kancelaryi Pułkownika Reeze.

1 Podpisany Kurator massy sukcesyynoliquidacyney niegdy Władysława Hr. Gurow-

skiego Marszałka Wielkiego Xięstwa Litewskiego a mianowicie wszystkich wierzycieli o bliskim teyże ukończeniu, wzywa ich niniejszym ażeby się w dniu 31 lipca r. b. o godzinie 3ciej z południa w mieście Kaliszu w pałacu sądowym w miejscu zwykłych audyencyj trybunału na posiedzenie administracyjne przed Sędzią Refferentem W. Łukaszem Chrzanoskim odbyć się miało, zebrać raczyli.

Przedmiotem narad wierzycieli ma być:

a) Odebranie rachunków z dotychczasowej administracji masy pod zarządem Sędziów Refferentów mianowicie: początkowo W. Garczyńskiego a teraz W. Hubickiego i Kuratora zostającej; onychże pokwitowanie, i oznaczenie miejsca i osób do asserwencyi gotowizny tymczasowo teraz w depozycie trybunału złożoney.

b) Wybor osób do dalszej administracji masy a szczególnie w miejsce Sędziego Hubickiego składającego tey obowiązki.

c) Ułożenie się względem stałej kontroli administracji masy.

d) Ułożenie warunków do sprzedaży dóbr Kleczowskich.

Gdy już kilkakrotnie w tym celu zwołani wierzyciele, ani osobiście ani przez pełnomocników na oznaczonych terminach nie stawili się; przeto sami sobie winę przypisać będą musieli, jeżeli niezehrawszy się w terminie teraz oznaczonym, szkodę jaką w owych pracach ponoszą. Przytém mam honor zawiadomić, że tylko ci wierzyciele, lub ich specjaliści i urzędownie umocowani pełnomocnicy mogą mieć udział w uchwale wierzycieli, którzy wyrokiem trybunału Kaliskiego z dnia 11 i następnych listopada 1824 mają sobie jakowe pretensye z masy zasądzone. Kalisz dnia 1 maja 1829.

Andrzej Frydrych Patron Trybunału.

Wolno drukować 22 maja 1829. Michał Oczapowski Prof. Uniwer. Cenzor.

Nowe dzieła.

Wiersz M.A. Mureta pisany do Synowca, tłumaczył X. Antoni Moszynski pijar, z wiadomością o życiu autora i tekstem oryginalnym łacińskim, można dostać w Redakcyi Kuryera Litewskiego. Cena kop. 15.

Dozwala się drukować Wilno 1829. dnia 22 maja. Cenzor. Leon Borowski.

Romans moralno-satyryczny, napisany oryginalnie w języku Rosyjskim przez Tadeusza Bułharyna, przełożony na język polski przez J. G. Radeckiego ucznia Uniw. Wileńskiego, zawierający w sobie satyrę moralną wszystkich stanów nayprzyjemniey zajmującą w sposobie romansu, wydany r. 1829 w oryginale i drugi raz przedrukowany w tymże roku, po wydaniu którego Autor otrzymał od NAYJASNIEYSZYCH CESARZA i CESARZOWEY dwa pierścienie brylantowe. Drukować się będzie w tymże miesiącu część jego pierwsza z rycinami kiedy dozwolą okoliczności. Całe zaś dzieło składające się ze 4ch części na prenumeratę kosztuje r. sr. 3, po skończoney zaś prenumeracie cena podwyższoną będzie. Łaskawa publiczność chcąca prenumerować, raczy udać się dla dostania biletów do sklepu WJP. Wołczaninowa o-

lok Sgo Kazimierza w domie W. Wańkowiezów, do Redakcyi Kuryera Litewskiego, do drukarni XX. Missyonarzy u Sgo Kazimierza i w Księgarni WJP. Zołkowskiego na ulicy Sto Jańskiey.

Pozwolno drukować maja 16 d. 1829 r.

Cenzor Paweł Kukolnik.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI, Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

1. Urodz. Thomaszowi i Antoninie z Tarasewiczow Swirkowskim, Adamowi bratu, Maryannie siostrze Tarasewiczom, jako successorom s. p. Macieja Tarasewicza, i ich opiekunom Janowi Tomkiewiczowi b. Radz., Kazimierzowi Milkiewiczowi i Janowi Mikutowiczowi, oraz Maciejowi Pawłowskiemu b. Burmistrzowi, Rozalii Sciapiejskiej dopiero Rehrowey matce i jey dzieciom Sciapiejskim jako successorom s. p. Pawła Sciapiejskiego Administratorom funduszów oddanych pod Exdywizyę, Markowi Szpakowskiemu nabywcy domu i utrzymującemu inne fundusze Ewikeyi ulegte, Janowi i Maryannie Jankowskim małżonkom tradycyjnym possessorom, Franciszce Skowronskiej z dokładem opieki czyniącey, Janowi i samey Pazdierskiej małżonkom i dalszym jakiegobądź imienia, nazwiska i tytułu lub Urzędu, kredytorom i pretensorom, Osipowi Jaszkinowi, Nikifie Jafimowiczowi, Wasilowi Osipowi Rybakowu, Nikiforowi Efimonowi Efimowiczowi, Pawłowi Piotrowi Mamikowowi, Pankratiemu Archipowi Sustowi, Fiedorowi Leonowi Andrejewskiemu, Fedejowi Piotrowi Murnikowi, Kuzmie Jakowlewowi Jaskinowi, Anizinowi Piotrowi Siemczonkowi, Maninowi Kuprianowi Kaywiaszkinowi, Ignacemu Leonowi Andrejewskiemu, Sidorowi Martinowiczowi, Iwanowi Awdakimowi, Fadijewa synom Jakowlewom, Derafiejowi Kuzmowiczowi Jakowlewowi, Alexiejowi, Wasilowi i Michajłowi Osipowiczom Jakowlewom, oraz dalszym obżatowanym lepiej znanym świadomym kompanistom z 32 dusz męzkich do skazek M. Wilna z Stra. zeszłego zapisanym, Jakubowi Umińskiemu Komorn. Aramowiczowi, Karolowi Majewskiemu i Jozefowi Kozłowskiemu do świadectwa pod przysięgą Pozew edyktalny wespół z awizacyą po kredytorow sub ammissione rei na skutek Dekretowi dylacyjnemu r. 1818 Apr. 22 i Maja 31 przed Sąd Magistratu Miasta Wilna do oczewistey rozprawy z powództwa Obyw. Miasta Wilna Hieronima Samsonowicza Zarem. wynosi się z referencyą dowiedzonego w Sądzie Mag. Wileń., że wszystkiemi obżat. procederu, i Manifestu dn'a 21 7bra 1816 roku Żatob, Dekretow i expedyowanych Aktow inkwizycyi, kalkulacyi i Werefikacyi zasztłych i pod dziełem będących rezolucyow Magistratu Wileń. i Ukazow 2go Wileń. Depart., niemniey dalszych dowodow u Sądu złożyć się mających pryncypalnie w Prosbach o porękę po niemających osiadłości w odpowiedź sprawy, o zaszarowanie activitatem loci standi solutione na kondemnacy, o skutki we wszystkim Dekretowi roku 1818 Apr. 22 i Maja 31 dnia zasztłemu i ukaraniem obżat. penami sprzeciwienstwa, o zatwierdzenie Prawa od zesztey Tarasewiczowey a późniey Samsonowiczowey żatcemu roku 1814 8bra 3 datnego, eorun. na Sądach Mag. Wileń. przyznanego i aktorstwa domu muirowanego i w połowie drewnianego z placami i ogrodem w Wilnie za O-

strą Bramą Nmer 1,280 oznaczonego, z ustronieniem obżat Świrkówskich i successorów Tarasewiczow stosunku, z obżatnemi zaś opiekunami Tarasewiczow i Administratorami nad funduszami o wykalkulowanie się i złożenie massy, oraz intrat domu i jalki murowanej pomiędzy Chrześcijańskimi położony, wespół z ruchomością i o wyliczenie intrat corocznie po rubli srebr 228 na obżat. Pawłowski i na domie i funduszach zawiedzionych Obżat. Szpakowskiemu, a udzielenie za dezolacją domu i jalki rubli srebr. 500, również i na obżat. Ściapińskich successorow Ściapińskiego Zarembyca, a na obżat. Jankowskich z propozytow do urzędu podanych z 1go punktu rub. srebr. 684, z 2go punktu rub. srebr. 65 i 3go punktu złotych polskich 600; o sądzenie na obżatnych Rybakowie, Murnikowych, Jaszkinie, Sieczonku, Susłowie, Andrejewskich, Jankowlewach, Kupryaszkinowi i t. d., zapisanych w skaski Miasta Wilna z domu załczego złot. 7,000 z procentami, i szkod, strat rubli srebr. 400, na zaścianku Jadopurwie zwanym z powrotem opłaconych podatkow podusznych z procentami i za exekucją ubytkami podług rejestru udowodnienia w czasie sprawy z powrotem, oraz wziętego obligu na gruncie podeyscia żałczego, a z obżatnemi Umińskim, Aramowiczem, Majewskim i Kozłowski o świadectwo i wyznanie pod przysięgą, z obżat. Pawłowski Admin. o wizyą i indeg. yą in loco possessow, oraz o weryfikacją inwentarza Radz. Grunera, ze wszystkiemi zaś obżat. stawającemi lub niestawającemi, o kassatę stosunkow obżatnych i za onemi pism nieprawnie wyjednanych i o expensa prawne złot. pol. 2,000, o zapisanie dla wszelkiego rodzaju pretensorow do massy funduszow zeszłego wieczney Amissy, oraz o to co czasu sprawy proszonym będzie S. M. Ż.

Roku 1829 Maja 22 dnia, Wożny świadcze: iż tę kopiją Pozwu edyktałnego wespół z awizacją zgodną z oryginałem po kredytorow, pretensorow i debitorow massy funduszow Zarębyca Miasta Wilna Hieronima Samsonowicza, dla trzykrotnego umieszczenia w Gazetę Kuryera Litewskiego za opłatą pódatem i rozprawę oczewistą następną przed Sądem Mag. Wileń. podług Dekretu sub amissione rei ogłositem. Wożny Powiatu Wileńskiego Karol Kwiatkowski.

Wolno drukować 20 Maja 1829. Michał Oczapowski Professor Unwersytetu, Cenzor.

1 Oświadczenie imieniem WJ. Pana Wincetego Łukowicza czyni się z następnego wydarzenia: oyciec ś. p. Bonifacy Łukowicz nabywając dobra Beniuszaycie Ukryny w powiecie tymże położone, jak z tego przedmiotu, tak i z innych okolicznościow, całkowity swój fundusz ważnemi ciężarami obarczył, przyjęciem do domu obżat. Tekli Piotrowiczówny ważną klęskę całej sytuacji przyczyniło, albowiem oyciec żał. kredyta jakie były opierające się na dobrach jego, uspakajając, nie już na swoje imie kwietacye, lecz na obżat. Piotrowiczówny osobę brat, która i stosunkow swoich pismem odrzekła się; zbyteczna wiara oddana teyże Piotrowiczównie, potomstwo zeszłego Bonifaccego Łukowicza a między tym i żał. oddała nieszczęściu, bowiem taż Piotrowiczówna, aż do śmierci zostając u oycza żał. niedozwoliła żadnego przystępu do niego. Po za-

kroczeniu śmierci ta wszystkie dokumenta szczególnie, kwietacye rewersa zaplat wydawane wespół z obligami uspokojonemi pod swoją władzę zagarnawszy w układy weszła z kredytorami, i rozmaite pisma na imie swoje niby uspokoiła debita pozyskała, a takim to sposobem kredytorowie będąc już uspokojonemi, zajęciem całego majątku i wyzuciem z całkowitego funduszu grożą, i lubo żał. posagiem z zawartego małżeństwa otrzymanym za dolę brata Jana Łukowicza i niektórych kredytorow pooddawał, i na taki przedmiot jeszcze u innych kredyta pozaciągał, jednak ciągle odzywających się kredytorow do tego niespodzianych, widzi się byż niezdolnym do uspokojenia. Lubo obżat. Piotrowiczówna bez żadnego zawinienia od Ukrynow wydobywszy pismo pod tytułem obligu zyskała wyrok oczewisty 1809 julii 1 dnia w Sądzie Ziem. Ptu Upitskiego, i zatym 1809 julii 6 dnia ruchomości w szacunku T. bitych 800 i półowę fundum dóbr Beniuszaycie w tradycją zajęła, a pod hasłem teyże tradycyi, i od innych podstępnie wydobytych cesyow dobra Beniuszaycie, już nad moje dowody nieprawnie posyduje, wierzycielom prawdziwym przystępu nie dają, z tego wynika: skoro obżat. półowę fundum w tradycyi mieć mogłaby, i od momentu objęcia aż do tey chwili dzierżąc nie tylko całą swoją umnie-maną pretensją zniszczyła, ale nadto prze-bory dopełniła, dezolacye poczyniła i z tego zdać rachunek winna jest nawet z odpowiedzialnością z własnego funduszu jaki mieć może. Następnie zatém z tego że Deltor nie mając w ręku papierów, a które się niewolnie trzymają przez obżat. Piotrowiczównę, nie może się jawnie przekonać o ważności obligacyoney, o nadpłatkach poczynionych dla różnych wierzycieli, i dla tego dla dopełnienia wszystkim wierzycielom jednostayney i jednoczasowey satysfakcyi którzy okażą się byż prawnymi, iżby po różnych subseliach ze stratą majątku i zmniejszeniem funduszu procederami agrawowanymi nie był na rozdział doczesny majątku po oycu pozostatego razem wszystkich wierzycieli do konkursu zaprasza, oraz przez gazetę Kuryera Lit., ogłosić postanawia. Takowe Oświadczenie sam Aktor podpisuje. Dat 1829 miesiąca maja 16 dnia. Wincenty Łukowicz.

Roku 1829. mca maja 16 dnia. Po nastatey rezolucyi w Sądzie Ziem. ptu Telszew. na podaną prośbę przez szlacheica Wincetego Łukowicza, który stanowszy obecnie przed Aktami to Oświadczenie do Akt podał i 50 kopiejek miedzią na rzecz Skarbu za użyty ordynaryiny w protokule papier, opłacił, o czém się poświadcza. Pisarz Ziem. Telszew. Ignacy Huszcza.

Regent Dowkont.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 22 maja. Cenzor Leon Borowski.

3 Opieka Szlachecka Pttu Wileńskiego, po otrzymaniu urzędowey wiadomości o zasły śmierci w M. Wilnie Rzeczywistego Rady Stannu i Kawalera orderow Leona Baykowa, wzywa successorow jego, aby od daty wydania w gazetach: Kuryera Litewskiego, St. Petersburg-

skich i Myskiewskich, pierwszej awizacyi, dla odebrania spadku w ruchomości i pieniądzech, po tymże Rady Stanu Baykowie pozostałego, w przeciągu trzech miesięcy, do Opieki Szlacheckiej Powiatu Wileńskiego, z prawnymi dowodami probującymi stopień sukcesorstwa, jakoteż że dalszych, równych i bliższych nie ma, przybyli. Wilno 1829 roku mca maja dnia: (w protokóle podpisano) Prezes Opieki, Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasiński.

Za zgodność poświadczam Szlachecki Pttu Wileń. Sekretarz W. Sienkiewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

5 Urodzonym Johannie z Bitowtów matce, Apolinaremu pełnoletniemu, Anicetemu, Michałowi, Konstantemu, Palmirze i Kamilli Szukstom Marszałkowej i Marszałkowiczom ptu Upitskiego z dokładem Opieki, Hilaremu Sędziemu Ziem. Upit. oycu, Józefowi i Adeli dzieciom nieletnim Szukstom successorom, Józefowi Kossakowskiemu Sędziemu Gran. Kowień., Józefowi Hoppenowi Prezyd. Ziem. Wiłkom., Michałowi Syruciovi Pisarzowi Grodz. Kowień., Józefowi Straszewiczowi Marszałkowiczowi Upit. debitorom, Justynowi Paszkiewiczowi Sędziemu Grodz. Upit., Michałowi Gombrowiczowi Sędz. Granicz. Upit., Felicjanowi Montwidowi Regent., Stanisławowi Możeykowi Sędz. Gran. Kowień., Janowi Skowzgardowi Regen., Janowi Błażewiczowi Spraw. Ptu Upit., Leopoldowi Dombrowskiemu Sędziemu Gran. Kowień., Adamowi Sokołowskiemu Porucznikowi, Mateuszowi Orzechowskiemu Komor., Onufremu Klimowiczowi, Stanisławowi i Ignacemu braciom, successorom Andrzeja Montwiłły, Rozalii Zakrzewskiej, Xiędzu Franciszkowi Masandowiczowi Plebanowi Remigolskiemu, pracowitemu Bartłomiejowi Woyczunasowi i dalszym kredytorom i pretensorom do funduszu zeszł. Jakuba Szuksty Marszałka b. Upit. mającym stosunki. Pozew Edyktalny przed Sąd Ziemski Upit. na roki następne Trojeckie, z instancyi UUr. Ignacego jako męża, a Johanny z Szukstow, aktorki Sopoćkow Sędziow Granicz. Upit. i Eufrozyny z Szukstow Boufałowej Oboznowey przy assystencyi Kuratorów wrzeczy następney: żałująca Sopoćkowa i Boufałowa życząc mieć schedy i własności sobie należne oddzielone, jakie ze stopnia naturalnego spadku po ś. p. rodzicach Jakubie b. Marszałku Upit. i Elżbiecie z Ważyńskich Szukstach przypadają, i jednocześnie chcąc mieć realnym wierzycielom zeszłego oycy swego uczynioną satysfakcyą, a od debitorow jego, zyskać należności, pozwać zmuszone zostały przed Sąd Ziemski Upit. obżałowanych współsuccessorow, kredytorow i debitorow, w jakowym Sądzie w roku teraz. 1829 marca 16 dnia zakroczył dekret dyllacyyny przeznaczający rozprawę ostateczną z prawidłami właściwemi na rokach następnych Trojeckich. Więc stosownie do dekretu wzmianowanego, celem rozprawiania się ze wszystkiemi interessowanemi w rzeczy do massy lub z massy funduszu zeszłego Marszałka Szuksty, pozvem Edyktalnym pozywają i proszą zebrania ogólnego funduszu zeszłego Marszałka Szuksty, z czego uczynienia satysfakcyi realnym wierzycielom, na niejawiących się i niestawających zapisania amissy. Zarealizowania żałych stosunkow, pierwszą żałobą objętych, wydzielenia sched, pokassowania obżałnych niesłusznych dowodzeń, uznania prawney satysfakcyi na debitorach, zasądzenia po-

wrótu wydatków i tego wskazania o co w sprawie proszoném będzie.

Roku 1829 maja 8 dnia. Wozny świadczę iż w sprawie WW. Ignacego jako męża, a Johanny z Szukstow aktorki Sopoćkow Sędziow Gran. Upit. i Eufrozyny z Szukstow Boufałowej Obozn. z dokładem kuratorow, kopie tego Pozwu z godne z autentykiem, JWW. Johannie z Bitowtów matce, Apolinaremu pełnoletniemu, Anicetemu, Michałowi i Konstantemu, Palmirze, Kamilli Szukstom Marszałkowej i Marszałkowiczom z dokładem opieki, Hilaremu Sędziemu Ziem. Upit. oycu, Józefowi i Adelli dzieciom Szukstom successorom, Józefowi Kossakowskiemu Sędz. Gran. Kowień., Józefowi Hoppenowi Prezyden. Ziem. Wiłkom., Michałowi Syruciovi Pisarzowi Grodz. Kowień., Józefowi Straszewiczowi Marszałkowiczowi Upit. debitorom, Justynowi Paszkiewiczowi Sędziemu b. Grodz. Upit., Michałowi Gombrowiczowi Sędziemu b. Gran. Upit. Felicjanowi Montwidowi Regentowi, Stanisławowi Możeykowi Sędziemu Gran. Kowień., Janowi Skowzgardowi Regen., Janowi Błażewiczowi Spraw. Upit., Leopoldowi Dombrowskiemu Sędziemu Gran. Kowień., Adamowi Sokołowskiemu Porucz., Mateuszowi Orzechowskiemu Komor., Onufremu Klimowiczowi, Stanisławowi i Ignacemu braciom successorom Andrzeja Montwiłły, Rozalii Zakrzewskiej, pracowitemu Bartłomiejowi Woyczunasowi, X. Franciszkowi Massandowiczowi Plebanowi Remigolskiemu i dalszym kredytorom i pretensorom do funduszu zeszłego Marszałka Szuksty. Jednym w mieście Poniewieżu w domach własnych lub w kwaterach Plenipotentow podałem, a po niewiadomych mieszkaniu do drzwi Izby Sądowej przybiłem, zawiadamiając o rozprawie przed Sądem Ziemskim Upitskim na Rokach następnych Trojeckich przypaść mającey.

Ignacy Piotrowicz Wozny Ptu Upit.

Roku 1829 mca maja 15 dnia przed aktami Grodzkimi Ptu Upit. stawając woźny relacyą pozwu urzędowie zeznał.

Swiadcę Grodz. Regent Piotr Mukucin.

Wolno drukować. 18 maja 1829 Michał Oczapowski Professor, Cenzor.

3 Dnia 15 t. m. maja pewna osoba idąc przez dziedziniec domu Kollegium medycznego do domu Pani Dabrowey, zgubiła bransoletkę o 4 sznurkach koralow z klamerką złotą, ktoby ją znalazł, uprasza o oddanie do Redaktora Kuryera W. Marcinowskiego, a prócz podziękowania i wdzięczności, przyzwoitą nagrodę, jeśli jey żądać będzie, odbierze.

Jan Bohowicz Ekonom Uniwersyt.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

3 W mieście powiatowém Wiłkomierzu, pozostała Apteka, po zmarłym Aptekarzu Ludwiku Klein, iest do przedania, zyczący ją nabyć raczą się zgłaszać do W. Jerzego Gutta Aptekarza w Wilnie mającego moc prawną czynienia w tey rzeczy.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

3 Austryacki Poddany Doktor filozofii Leon Barankiewicz przemieszkujący w tutejszym mieście, odjeżdża na powrót do Austrii do miasta Lwowa.

Wileński Policmeyster Podpułkownik Chrzastowski.